

Wtorek 4. lipca 1922

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 30 Mk.

Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 660 zł.

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 720 zł.

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 900 zł.

Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokoła 1. l. (117 wianny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954
Telefon Redakcyjny, Administracyjny i Drukarni 11. 13.Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniem.

Krwawy wiec ks. Okonia. Olbrzymie strejki grożą Berlinowi. Kradzieże w kościołach.

Krwawy wiec ks. Okonia.

Warszawa. (Telef.) (z) P. ks. Okoń zwołał na dzień wczorajszy do Warszawy zjazd swoich zwolenników, tworzących t. zw. „Chłopskie Stronnictwo radykalne”, którego on jest głową. Obrady toczyły się pod gołym niebem przy ul. Ludnej, która wypełniła się kilku tysiącami wiecowników. W czasie wiecu wynikła na ulicy sprzeczka, która przemieniła się następnie w bójkę. Padły kamienie a nawet strzały rewolwerowe. Rannych jest kilka osób.

Po wiecu ruszył kilkutysięczny tłum Alejami Ujazdowskimi pod Bełweder. Niesiono jeden sztandar a niektórzy wiecownicy mieli na ramieniu szerokie zielono-czerwone opaski. Do Naczelnika państwa wiecowników nie dopuszczono, gdyż

Naczelnik państwa jest chory na lekką influencję. Deputację przyjął główny adiutant Naczelnika państwa.

POSEŁ DĄBAŁ PRZED SĄDEM.

Warszawa. (Telef.) (z) Dziś rozpoczął się przed sądem okręgowym rozprawa główna przeciw p. Tomaszowi Dąbałowi, oskarżonemu o antypaństwową komunistyczną działalność w Polsce. W przewidywaniu mogących wyniknąć awantur ze strony zwolenników posła Dąbała polecił komendant policji, aby przez cały czas trwania rozprawy gmach sądowy był chroniony na zewnątrz i wewnątrz przez specjalne oddziały policji.

Vandervelde.



W czerwcu br. zaczął się w Moskwie sensacyjny proces eserów rosyjskich, w którym jako obrońca wystąpił znany belgijski poseł socjalistyczny, były minister sprawiedliwości p. Vandervelde, na którego jakiś nieznany sprawca usiłował dokonać zamachu. Sprawa ta wywołała olbrzymią burzę w zagranicznej prasie socjalistycznej i w kołach politycznych wszystkich państw.

Ważna wiadomość dla emigrantów do Ameryki!

Zawiadamiamy niniejszem emigrantów, że **obecnie** Konsul amerykański w Warszawie udziela wiz tak osobom, które już raz były w Ameryce, jako też wszystkim nawet dalszym krewnym **obywateli amerykańskich** lub też osób, które mieszkają w Ameryce dłużej niż 5 lat i wniosły deklarację o obywatelstwo.

Należy tedy wysiarzać się raczej o affidavit od dalszego krewnego n. p. kuzyna, który jest obywatelem amerykańskim, aniżeli od bliźszego krewnego, który nim nie jest. Prosimy tedy wszystkich interesowanych, by natychmiast zgłosili się do biura

LINIA CUNARD WE LWÓWIE, ul. Sykstuska 1. 37.
(naprzeciw Głównej Poczty, linia tramwaju ŁD)

abyśmy mogli udzielić bliższej informacji i porady celem rychłego wyjazdu **do Ameryki.**

LINIA CUNARD, Lwów, Sykstuska 37.

DĄBAŁ ZADOWOLONY Z KRYMINAŁU

Warszawa. (Telef.) (z) Prasa żargonowa donosi, że władze więzienne przejęły list posła Dąbała pisany z więzienia do pewnego starosty w województwie lwowskim. W liście tym Dąbał drwi z przedstawicieli władzy i mówi, że jego proces nic go nie obchodzi, a on jest bardzo zadowolony, że ma bezpłatne mieszkanie w więzieniu.

W kwestji urzędniczej.

Nie ulega wątpliwości, że z pośród trapiących Polskę spraw jedną z najprężniejszych jest t. zw. kwestya urzędnicza ściślej mówiąc kwestya uposażenia urzędników. Wiece urzędników państwowych, który odbył się onegdaj we Lwowie, nasuwa na ten temat pewne refleksye.

Kiedy powstało państwo polskie, o dziedziczyło po rządach zaborczych całą rzeszę urzędników, przytem stosunki zaborcze, jak wiadomo, tak się ułożyły, że największa liczba pochodziła z b. zaboru austriackiego. On też dostarczył państwu najwięcej sił urzędniczych. Ze dla wielu ludzi największych zdolności i najlepszej woli miało to nieraz konsekwencye przykre, bo antagonizmy dzielnicowe odezwały się tutaj w formie bardzo nieprzyjemnej, to rzecz wiadoma i na szczęście może już przebrzmiała.

Nowo powstałe państwo, potrzebowało licznej rzeszy pracowników dla zorganizowania i ustalenia nowych stosunków. Kandydatów nie było brak. W pierwszej

chwili po zawarciu pokoju, kiedy jeszcze nie nadarzały się korzystne interesy handlowe, wielu ludzi musiało szukać zarobków w służbie państwowej. To też ten czas po uzyskaniu niepodległości cechuje znaczny przyływ sił urzędniczych, czasem bardzo nieodpowiednich i niekwalifikowanych. Zapotrzebowanie sił urzędniczych sprawiło także, że jednostki, zajmujące na skali urzędniczej średnie stanowiska, dążyły do wielkich centrów, przeważnie do stolicy celem uzyskania pozycyi wyższej i kierowniczej. Nastąpił zupełny przewrót panujących przed wojną, zwłaszcza w Małopolsce stosunków. Liczba urzędników gwałtownie wzrastała, jeden pociąga drugiego, budżet państwa musiał przewidywać olbrzymie pozycye na uposażenie urzędników.

Kiedy zaczęto myśleć nareszcie zupełnie serio o naprawie stosunków finansowych w Polsce, wysunęła się jako jeden z pierwszych postulatów redukcya sił urzędniczych. Hasło to było tem łatwiejsze do urzeczywistnienia, gdy pomyślna konjunktura handlowe odciągały całą siłą pracowników i to przeważnie bardzo wybitnych i przedsiębiorczych do instytucyj

handlowych. Na ogół stwierdzić należy, że wszelkie dotychczas podejmowane redukcye nie dawały rezultatów zamierzonych. Kasowano np. departamenty i oddziały, ale liczba pracowników pozostawała niezminiejsza. Redukcya dokonywała się przeważnie drogą ustępowania właśnie jednostek najdzielniejszych i najbardziej wartościowych. Dla sprawy uposażenia urzędników kwestya ilości sił urzędniczych jest wagi pierwszorzędnej i dlatego rząd w tym kierunku przedewszystkiem powinien poczynić wreszcie kroki decydujące a nie poprzestawać na chwalebnych tylko zapędach.

Jeśli da się istotnie przeprowadzić rozsądną redukcye, to znaczy, jeśli rząd rzeczywiście zdoła nas przekonać, że ma taką i tylko taką liczbę sił urzędniczych, jaka jest istotnie potrzebna do normalnego funkcjonowania organizmu państwowego, to wtedy sprawa uposażenia powinna być już traktowana definitywnie z całym zastanowieniem nie tylko ze względu na chwilę bieżącą, ale wogóle z myślą o zadaniach i celach stanu urzędniczego. Nie znaczy to oczywiście ażeby sprawę regulacyi uposażenia odłożyć aż do prze-

PLEBISCYT NOWELISTYCZNY „WIEKU NOWEGO“.

GODŁO: „Signifier“.

KWIATY.

(Nowela konkursowa).

Nowele przeznaczone do nagrody czytelników. Rozstrzygnięcie głosowanie po ukończeniu druku nowel.

Zmierchało już, gdy Ewa ostatnią skończyła korepetycye. Była właśnie owa pora, kiedy dzień chylił się ku nocy i szepce jej w cichym zespoleniu pieszczotliwe słowa. Rozpalały się powoli latarnie, a trotuarny śniły w ich blasku dużymi oczyma kałuż po świeżo spadłym deszczu.

Mimo później już jesieni, było dziwnie świeżo i ciepło i Ewa wdechala z ulgą powietrze. Po czterech godzinach pracy bolały ją płuca, a mózg ugniatała żelazna obręcz zmęczenia. Szła pomału, rozkoszując się wolnością przestrzeni i ruchem. Ot mogłabym zjeść teraz parę ciastek, uśmiechnęła się sama do siebie. Jednakże ten Drozdowski porządny czło-wiek. Właściwie należały mi się pieniądze dopiero za tydzień.

„Mama się ucieszy“, — gorąca fala czułości płynie przez serce. Kupię Marysi ciepłe rękawiczki, zima za pasem, dla Janka książkę łacińską, bez tego rady sobie nie da, a przedewszystkiem zjemy jutro dobry obiad. Trochę mi się sprzykrzyły te wieczne kartofle i zupa na cienko. Oho, jestem dziś bogaczka.

Coraz więcej światła na ulicy. Byszcza wesoło szyby wielkich wystaw sklepowych, a zapelniające je przedmioty, zdają się uśmiechem zachęcać do kupna. Różnobarwne swe-tery, nby kwiaty na łacie. Delikatne muśliny i gazy, jakby snujące się nad niemi motyle. — Dalej małe pantofelki lakierkowe gwarzą figlarnie o woskowanej posadzce salonów i płasach w takt muzyki. I znów kryształowe fla-

kony perfum, których każda kropla drży wspomnieniem pachnącego kwiatu.

Gdyby nie mama i dzieci, mogłabym dziś kupić te pajęczki jedwabne pończochy. Ma Pani cudne, rzeźbione nóżki — powiedział jej dziś kolega z uniwersytetu.

Na cudnych rzeźbionych nóżkach, cudne jedwabne pończoszki. I ta oto suknia jedwabi sta i ten duży kapelus z rajerem.

Panna Ewa pójdzie tak przez przez tłum i wszystko stawać będzie z zachwytem.

Cudna jesteś!

Jakieś stalowe zapatrzone oczy, ruch lialej ręki i wytworny ułkon.

Cudna jesteś — drga wokół powietrze.

Ewa przyspiesza kroku. Wciąż się w tłum i idzie wraz z nim, porwana przemożnym rytmem.

Tlum drga, faluje, śpiewa tysiącstym gwarem jakąś dziwną pieśń.

Gdzieś, dokądś goni się i dąży. Powozy, tramwaje, automobile i ludzie. Coś się mówi spojrzemiami, uścisłkami dion i usty. Czeka się na coś. Przed bramami domów, wystawami sklepów, w cieniu ulicznych drzew. Wszędzie jest to coś nieuchwytnie, co usta składa do uśmiechu, rozpala oczy, śpiewa w długim poświacie wesołych syren. Coś, co przelewa się gorącą falą w żyłach i każe sercu drgać w szybszem tempie. Życie, radość życia!

Wielkie, wesołe szyby kawiarniane. Przez bladoróżowe zasłony syczy się dyskretny blask. Ktoś otworzył drzwi. Na chwilę bucha gwar, światło, szcęk szkła i tony modnego bostona. „Tralala“ nuci jakiś przechodzień. I Ewe nagła ogarnia wesołość. Hej, w takt kroków, w takt muzyki, w takt własnej krwi. Lece, pędzę po szczęście. Skrzydła urosły mi na ramionach, sama jestem tylko powiewem wiatru, jeno zapachem i tęsknotą. Biegnę gdzieś w dal, nurzać się w jasnych zdrojach, pieścić się ze słonkiem i na pachnących łąkach szukać nieznanych kwiatów.

Było przedziej — było przedziej!

Nagle ośleplający blask, olbrzymia tafla szyby i kwiaty.

Biel, czerwien, błękit, liljowość płacze się ze sobą na tle jasnej zieleni. Niema jesieni, przepadła zima. Oto zakwitła wiosna pachnąca, rozpełtało się barwne lato.

Kwiaty — pożądania.

Kwiaty — pocałunki.

Kwiaty — pieszczoty.

Każdy kielich uśmiecha się ludzką twarzą i gwarzy ludzkim językiem.

O szczęściu, o pięknie, o spełnionych tęsknotach.

I Ewa nie wie, jak to się stać mogło, lecz jest nagle w sklepie i na jej radosne dłonie spada cały przepych wiosny.

Barwy i blaski, aksamity i zapachy. Jeszcze ta oto różowa gałąź, jeszcze ten pęk fiołków. Prawda, mam jeszcze pieniądze na dnie torebki. I za tę chęć kwiatów, dużo, bez końca, całe morze, bezmiar cały kwiatów.

Niecierpliwym ruchem ręki odsuwa garść banknotów.

Oto trzyma w swem objęciu radość życia. Oto tuli ją do swego serca. Ostrożnie, byle nie uronić jednego kwiatu, nie minąć jednego zapachu. Biegnie z swym skarbem w jakieś nieznanie krajiny piękna, słuchać niezasłyszanych nigdy melodyi, patrzeć na wymarzone jedynie krajobrazy, upajać się nieprzeczuwaną nigdy rozkoszą...

Oto jest u celu. Ujmuje w dłoń znajomą kłankę, jedno pchnięcie bramy i Ewa staje w sieni.

Zatechły półmrok, ostry swąd naftowej lampki, zdała zaskliwy pośpiew służącej i kwil lenie głodnego niemowlęcia.

Zawarły się z trzaskiem wrota złotego królestwa.

Dla Marysi ciepłe rękawiczki.. książka łacińska dla Janka..

Czyjeś zatroskane oczy...

O lzy serdeczne!

Na chropowatą, brudną podłogę padają padają z cichym szelestem królewskie kwiaty, wysuwające się z omiłowatych rąk.

prowadzenia ilości sił, ale sprawy te winny być traktowane w ścisłej łączności, bo przecież rzeczą jest jasną, że to, co rząd zyska na zaoszczędzeniu w uposażeniu sił zbędnych, może przeznaczyć na odpowiednie wynagrodzenie sił koniecznych.

Postulaty urzędników, wypowiedziane na wiecach, są oczywiście najzupełniej słuszne. Wychodzą one jednak przeważnie tylko z potrzeby chwili. Tymczasem sprawa wymaga szerszego rozpatrzenia, bo tak, jak dotychczas, przybiera ona formę zgola niesympatyczną, że na prośby i błaganja rzeszy głodnych urzędników rząd reaguje jakąś tam kilku czy kilkunastu procentową podwyżką. To ubliża godności i powagę stanu urzędniczego a sprawa bynajmniej nie załatwia.

Z nad Bałtyku.

Sopoty, w czerwcu.

Choć sezon dopiero 15. czerwca oficjalnie się rozpoczął, rojno tu już i gwaro. Zjeżdżają tłumnie Polacy, przeważnie z Warszawy. Wnoszą też nasze Warszawianki szyk i elegancję, które nadają miejscowości charakter właściwy. Rzecz bowiem wiadoma, że prym wiodą pod względem strojów i niejedna Niemka spogląda z podziwem i zazdrością, obserwując na tzw. „stegu“, czyli pomoście, gdzie się wszystko gromadzi, „cuda“ i urodę cór „syreniego grodu“. Świeża pogoda, wspinała kąpiele morskie i słoneczne stanowią nielada przynętę. Komunikacja z Warszawą b. dobra, toteż nic dziwnego, że się początku sezonu nie czuje zupełnie. Poza tem codziennie zjeżdżają tu z pobliza Gdańszczenie oraz mieszkańcy przedmieścia. Gdańska-Langmühr (po polsku Wrzeszcz), jakoteż z sąsiedniej Oliwy tak, że wzdłuż całego wybrzeża od Sopot przez Głęboków do Dreczna (Drösen) spotyka się w dzień słoneczny tłumy kąpiących się lub wygrzewających prawie, że w stroju naszych „prarodzieców“ na rozkoszonym, ciepłym piasku. Oczywiście dodawać nie trzeba, że tu dla dzieci raj prawdziwy.

Drożyzna, o jakiej się powszechnie mówi, nie jest tak znaczna. Wystarczy po dać ceny niektórych wiktualów; I tak np. funt masła deser. kosztuje 60 mk. niem., jaja 4—5 mk. sztuka, cukru funt 18 mk., mleka dobrego litr 6 mk. Taksy zarząd zdrojowy nie pobiera, również jak inne miejscowości w pobliżu, natomiast należy uiścić 20 proc. taksy od czynszu. Dyrektor człowiek nader uprzejmy i energiczny stara się bardzo o umilenie pobytu gościom, którzy tu stanowczo nie mogą narzekać na brak rozrywek. A więc w pierwszym rzędzie świetna orkiestra zdrojowa, wykonująca 2 razy dziennie pod kierunkiem wyszkolonych kapeimistrzów, rzeczy prze ważnie klasyczne i operowe. Oczywiście uwzględniono również repertuar lżejszy,

Ponadto koncerty solistów, kabarety, zabawy „tańcujące“, bale etc. Wycieczki okrętem na pobliski półwysep Hel, do Orłowa, Gdyni etc. kolejną — zbiorowe do Gdańska i Oliwy. Czytelnia bardzo bogato zaopatrzona w pisma polskie, niemieckie i inne. (Niestety, gazety lwowskiej żadnej nie widziałam). Kasyno roi się od żądnych pomnożenia swej fortuny.

Clou jednak wszystkich, przewidzianych w tym sezonie przyjemności, będzie słynna w Sopotach „Waldoper“, tj. opera w lesie. W tym roku przygotowują wystawienie „Zygryda“ Wagnera; wedle relacji jednego z kierowników „Zygryd“ prześcignie nawet przedstawienie „Fidelia“ Beethovena w r. ub., które cieszyło się niezwykle powodzeniem. Same chóry liczyły paręset osób. Na wykonawców „Zygryda“ upatrzni są wybitni soliści z Berlina i Gdańska.

Ciekawe będą też w Oliwie „Pasie“ na wzór w Oberamergau w Bawarii, które potrwać podobno od 1 do 15 lipca. Teatr w Sopotach gra codziennie, oczywiście rzeczy lżejsze, podczas gdy teatr w Gdańsku wystawia rzeczy większe — ba! nawet „Trystana i Izoldę“. Choć soliści wywiązują się z zadania należycie, całości przedstawienia brak jednakowoż tej doskonałości, jakiej wymaga arcydzieło tej miary, co „Trystan“, choćby ze względów akustycznych, — teatr bowiem za mały.

Lecz niczem to wszystko wobec ogromu i piękna morza, które nieustannie szumi swą pieśń odwieczną i wspaniałomyślnie pozwala podziwiać majestat przyrody.

Marya Mirska.

**Zbierajcie złoto i srebro
na Szarh Polski. Zbiórka
zajmuje się Narod. Org.
Kobiet, Lwów, ul. Osse-
lińskich 1. 11.**

Listy z Wiednia.

(Korespondencya własna „W. Nowego“.)

Strejk kolejowo-pocztowy. — Wiedeń na wyspie. — Kłeska prasy. — Automobilem do Czech i Niemiec. — Strejk tramwajowy. — Co będzie dalej?

Wiedeń, w czerwcu.

Jakby za dotknięciem różdżki czarodziejskiej stanęły ubiegłej soboty w Wiedniu wszystkie telefony, wszystkie koleje, wszystkie telegrafy stwarzając w mieście tem wcale nieróżową sytuację, jeżeli się zważy, że wesoła stolica naddunajska została zupełnie odcięta od świata tak dale-

ce, że gdyby, jak pisała „Freie Presse“, któreś z mocarstw zdecydowałoby się Austrii udzielić kredytu, kredyt ten nie mógłby poprostu być doręczony!

Oślawione „organizacye“ robotnicze wiedeńskie, oparte na systemie bolszewickim pokazały co umieją!

Mając nieograniczoną władzę nad całemi rzeszami robotników, zmusiły tychże do zaprzestania pracy w celu podkopywania autorytetu nowo stworzonego rządu, który nie chciał się zgodzić na ich dyktaturę.

Strejk więc powyższy możnaby śmiało nazwać walką o hegemonię, przyczem obie strony stały od samego początku nie zachwianie przy swych postanowieniach. I temu to przypisać należy, że strajk trwał przeszło półtrzecia dnia stwarzając w mieście nieznośną wprost sytuację i dając pole rozmaitym niepokojącym wprost pogłoskom o obsadzeniu Austrii przez Czechów i o wojskowej okupacji.

Toteż nie należy się dziwić, że zagra nica ma tak mało zaufania do republiki austriackiej i że tak bardzo opóźnia akcyę kredytową.

Obecny rząd, mający naprawdę bardzo trudne zadanie do spełnienia, chciał zerwać wreszcie z praktykowanym dotychczas zwyczajem patrzenia przez palce na wprost nieprawdopodobny wzrost kompetencyj tutejszych organizacyi robotniczych przywłaszczających sobie jak najdalej idące przywileje w stosunku do rządu. Manewr ten musiał przyplacić wybuchem strajku, którego następstwa odbijają się fatalnie na dalszym rozwoju gospodarstwa Austrii.

W innych krajach, z wybuchem strejku, służbę obejmuje wojsko, jako jedyna siła na którą państwo może liczyć. Z tego powodu niema przerwy w ruchu i komunikacji a rząd może spokojnie trwać przy swych postanowieniach, dopóki strejkujący nie wrócą do pracy.

Inaczej jest w Austrii. Tutaj „politykujące“ wojsko stoi zawsze po stronie „demonstrujących“, lub „strejkujących“, wykluczając tem samym wszelką pomoc ze swej strony.

A strejk dał się mieszkańcom Wiednia porządnie we znaki. Ciężko chorzy, do których nie można było telefonicznie wezwać lekarza, umierali, a zadyszani posłańcy przybywali z lekarzem — po niewczasie.

Przed dworcami można było widzieć całe obozy koczujących podróżnych, którzy niemogąc sobie pozwolić na hotel, czekali pod gołym niebem wśród deszczowej nocy na koniec strejku.

Międzynarodowy pociąg błyskawiczny „Orient-Express“ który bezpośrednio przed strejkiem przybył do Wiednia, nie mógł ruszyć w dalszą drogę do Paryża i został przez dwa dni na dworcu wschodnim czekając zmlówiania. Podróżni nocowali w wozach sypialnych, spędzając dzień w mieście.

Prasa wiedeńska pozbawiona została

wszelkich wiadomości ze świata i prowincyi, a bogate zwykle w różnorodną treść pisma, mające zagranicą szereg pierwszorzędnych korespondentów zapełniały łamy wiadomościami o sytoacyi strejkowej, snując smutne na ten temat refleksye. Dał się też odczuć silny brak papieru rotacyjnego i to do tego stopnia, że część wydawnictw nosiła się już z planem ograniczenia swych rozmiarów...

Niektórzy podróżni dla których czas jest pieniądzem, wyjeżdżali z Wiednia do Czech i Niemiec automobilami, placąc fan tasytyczne wprost sumy, idące w miliony.

Ponieważ jednak wszystko ma swój koniec, więc i ten strejk skończył się, ustąpiwszy naturalnie miejsca strejkowi tramwajarzy, którzy chcą przyzwyczaić publiczność do chodzenia pieszo, co się im też w całej pełni udaje.

Strejk ten ma jednak przynajmniej to „bene“ że coraz mniej kalek widać na mieście, a personal stacyi ratunkowej odpoczywa zasłużenie po ciężkiej pracy.

Obecnie łamią sobie Wiedeńczycy głowy, kto też wkrótce zajmie miejsce tramwajarzy i kto ogłosi strejk.

Zaś przedstawiciele obcych mocarstw w Wiedniu, wysyłający pilnie do swych rządów raporty o zajściach w naddunajskiej stolicy, łamią sobie głowy, kto też Austrii udzieli krelotyów, jeżeli sytuacja nie ulegnie zmianie i jeżeli nad tem państwem, wisieć będzie jak miecz Demoklesa, zmora zwana: — dyktaturą proletaryatu.

M. Lisowski.

Ze spraw inwalidzkich.

Spółceństwo nasze przedenerwowane, z wielkiem jedynie ociąganiem się i niechęcią powraca do spraw, związanych z mianą wojną. A przecież nie rozstrzygnięto i nie zlikwidowano wielu zagadnień, mających dla Państwa duże znaczenie.

Przeszło trzysta tysięcy zdrowych dawniej mężczyzn w sile wieku wróciło z krwawych zapasów do domu ze zrujnowaną zupełnie albo znacznie zmniejszoną zdolnością do produkcyjnej pracy w swoim zawedzie.

Jest jasne, że wyznaczenie tym ludziom renty państwowej, nie rozwiązuje jeszcze zagadnienia. Należy im umożliwić powrót do pracy produkcyjnej, uczynić ich nadal dla społeczeństwa pożytecznymi a nie jałmużnikami. Osiągnie się przez to zapewnienie każdemu inwalidzie takiej pracy, która będzie odpowiadała jego zmniejszonym czy zmniejszonym przez kalectwo zdolnościom fizycznym.

W zrozumieniu doniosłości powyższych zagadnień zawiązało się przed paru tygodniami we Lwowie z inicjatywy samych inwalidów stowarzyszenie ekonomiczne polskich inwalidów wojennych, które postanowiło sobie za cel umożliwić względnie ułatwić pracę wszystkim inwalidom choćby najmiej uszkodzonym. Dla inwalidów przeszkolonych rzemieślników dostarczać będzie maszyn, narzędzi i lokalów, względnie stworzy wspólne warsztaty spółdzielcze. Dla rolników, zwłaszcza tych, którzy zakładają nowe osady na ziemi ufundują

wanej przez prywatnych ofiarodawców, czy przez Państwo okaże Zjednoczenie pomoc w budowie gospodarstw, nabyciu inwentarza itd. Dla handlowców wyjednywać będzie i urządzić trafiki, koncesye gospodnie, kioski dzienników itd.

Do pracy kierowniczej w Zjednoczeniu stanął szereg ludzi o nazwiskach znanych z działalności humanitarnej. Do Rady Nadzorczej weszli: starosta Z. Zeleski, prezes dr. Mich. br. Jorkasch, zast. prezesa, sekret. Wojew. T. Nieć, prezydent dr. Ignacy Dembowski, dyr. Banku dr. M. Bożewicz, dr. Stefan Baczewski, dyr. Władysław Urbański, pułkownik dr. J. Kolmer kapitan Jan Šilhan, profesor dr. Fr. Gröer, dr. M. Bobrowski, prezes Bronisław Łaskownicki, dyr. T. Rybiński, radny miasta Marecki.

Do zarządu wybrano: pp. dra P. Durkacza, Władysława Preisnera i dra Stef. Pollo.

Zjednoczenie nie zwraca się do szerokiej sfer z prośbą o datki czy jałmużnę, wiedząc o tem, że społeczeństwo daninami temi jest już wyczerpane, zwłaszcza, że forma tej ofiarności dotyka najbardziej obecnie niezamożnych.

Akcya jednak Zjednoczenia spotka się u społeczeństwa z moralnem poparciem i pomocą pracy.

Z finansową natomiast pomocą niewątpliwie pospieszą inwalidom te instytucye, które dzięki ofiarnej przelanej krwi tylu młodych ludzi miały w kraju zapewniony spokój i mogły swobodnie rozwijać swoją działalność przemysłową, bankową czy handlową.

Nie znajdzie się z pewnością ani jedno walne zgromadzenie członków towarzystw akcyjnych czy spółek, któreby przy rocznym udziale zysków zapomniało o tem.

Pięć mionów marek na brzuchu.

Z niedoli naszych spekulantów walutowych.

Barana los

(kp.). Szkodliwe dla państwa machinacje walutowe tępi policya jak może, choć jest to trochę nieprzyjemne dla ludzi, którzy bawią się w handel obcą walutą.

Wczoraj naprzykład przytrzymano na ulicach miasta niejakiego Jakóba Barana, walczącego z Janową, który miał przy sobie 50 dolarów. Dolary te skonfiskowano.

Wraz z Baranem przytrzymał policyant Sruła Glanzera, który miał także coś z obcych walut, co uległo temu samemu losowi.

Pyszny połów

miał przodownik Mazur, któremu wpadł w oczko pewien Zachar Melzer.

Melzer kręcił się w bramie kamienicy przy ul. Jagiellońskiej 17 i miał taką minę, jak by szukał dnia wczorajszego lub miał jakieś bolesne przecucie. Ulitował się nad nim przodownik Mazur i pyta go, co robi w bramie.

— Szukam jednego pana, brzmi odpowiedź,

lecz na pytanie, jak się ten pan nazywa, niema już odpowiedzi.

— A w jakim celu pan go potrzebuje? pyta dalej przodownik Mazur.

— Potrzebuję tu kupić troszeczkę kartofle — brzmi druga odpowiedź.

— A obcej waluty niema pan przypadkiem — pyta dalej natrętny organ policyi.

— Nie mam ani troszeczkę, brzmi trzecia odpowiedź, lecz to nie pomaga jakoś i oto

w bramie rozpoczyna się w milczeniu uroczyste macanie.

W kieszeniach nic, za pazuchą nic, tu nic i tam nic. Rozpina się kamizelka i jeszcze coś

— Proszę podnieść koszulę — prosi policyant. Koszulka idzie w górę, a

na obnażonych biodrach i brzuszku ukazują się prawdziwy pas.

Jest on zrobiony nie z włosienia, lecz z paczek papierowych, a w tych paczkach stopy marek niemieckich.

Było tam tego razem 300 tys., co przeliczone na marki polskie daje około 5 milionów. Melzer tłumaczył się, że pieniądze

otrzymał od jakiegoś Niemca

na zakupno kartofli, lecz ponieważ nie znał jego nazwiska i wogóle nie mógł wyjaśnić pochodzenia tych pieniędzy, skonfiskowano je.

Dwa pożary stajen.

Szkoda na 10 i pół miliona marek.

(kp.). Pożary na prowincyi stają się w ostatnich czasach zjawiskiem, przybierającym formy dość systematyczne.

Wczoraj zanotowano dwa nowe wypadki pożaru, które zdarzyły się w dniu 25 czerwca.

Stajnia folwarczna w Dębach.

Na folwarku w Dębach, koło Lubyczy Kameralnej, wybuchł około godziny 1 w nocy z 25 na 26 czerwca ogień w stajni Marcina Horowica.

Konie i bydło zdołano w czas jeszcze wyprować z płonącej stajni, natomiast samego budynku nie zdołano już uratować. Stajnia spłonęła doszczętnie.

Szkoda wyrządzona pożarem wynosi półtora miliona marek.

Trzy domy mieszkalne w Starem Siole.

Tegoż samego dnia wybuchł pożar w Starem Siole, w stajni, gdzie znajdowały się konie, należące do 19 pułku piechoty.

Tutaj pastwą pożaru padły trzy domy mieszkalne, szopy, stodoły napełnione zbożem i sianem i drobny dobytek. — Spłonęło zwłaszcza bardzo dużo siana.

Pożar zlokalizowano przy pomocy wojska i policyi i zapobieżono w ten sposób większym szkodom, które i tak oblicza się na jakie 9 milionów marek.

Dobierają się do kościołów i urzędów.

Okradzono kościół w Malechowie i urząd pocztowy w Zbarażu.

(kp.). W ostatnich dniach zaszedł na prowincyi już drugi wypadek włamania się do przybytku Bżęgo. Przed kilku dniami pisaliśmy o kradzieży monstrancyi i kielichów w jednej cerkwi, gdzie złodziej wlaźł przez podłogę, onegdaj zaś popełniono podobny czyn świętokradzki

w kościele w Malechowie.

Tutaj bezbożnicy wyłamali drzwi do zakrystyi i zabrali stamtąd

trzy szczerzłote kielichy, złotą monstracyę

i albę.

Wartości tych rzeczy skradzionych nie oszacowano dotychczas pieniężnie, lecz już ze względu na szlachetny materiał, z którego były zrobione, łatwo obliczyć można, że szkoda, wyrządzona tą kradzieżą, idzie w miliony marek.

Sprawców świętokradzkiego włamania aa razie nie ujęto.

W nocy z 29 na 30 czerwca złodzieje włamali się do

urzędu pocztowego w Zbarażu,

w biurze urzędu rozbili żelazną, silną kasę i skradli stamtąd wszystkie pieniądze i papiery wartościowe, tam ukryte,

łączniej wartości 1 milionów marek.

W związku z tą kradzieżą wywiadowca ze zbarskiego posterunku policyjnego Orzechowski aresztował na miejscu tamtejszego stróża nocnego Jana Rybaka, za towarzyszenia zaś przyjechał do Lwowa i tu wczoraj wieczorem

aresztował na Lewandówce

niejakiego Stanisława Rygiela.

Za resztą współników wdrożono dalsze poszukiwania.

wę futrynie na dwóch małych śrubkach, by najmniej nie strasznych dla włamywaczy.

Żelaznym drągiem, których mnóstwo wala się po budowie, złodzieje

wyważyli z małych śrubek potężne drzwi i weszli do cudownego sezamu, który był napełniony skrzynkami i skrzynkami, każda zaś zawierała pewną ilość flaszek z wódkami i likierami.

To jednakowoż nie zadowolilo złodzieji żadnych alkoholu.

Nie chcieli „kupwać” kota w worku

i uważali za rzecz bardziej wskazaną, nie łakomić się na skrzynki, w których mogła być wódka, gatunków nie najprzedniejszych, lecz

zanim coś ukradną, spróbować czy warto ukraść.

W głąb magazynu ciągnęły się walce, przy pomocy których stacza się skrzynki z wódką w głąb, w ten sposób, że walce te obracają się w miejscu i

skrzynka z wódką jedzie automatycznie w głąb magazynu.

Otóż po tych walcach włamywacze dostali się do następnej ubikacyi w magazynie, zamkniętej na klucz.

Jednakowoż klucz tkwił w zamku.

W ubikacyi tej znajduje się szereg półek, na których

rzędem stoją najróżnorodniejsze wody, wódki i wódeczki, uszeregowane w ładnych flaszkach.

Tu złodziejaski mieli już w czem wybierać, rozpoczęła się więc próba ogniowego płynu. Jedna flaszczyna po drugiej wędrowała do rąk tych nocnych „przedsiębiorców”. obtłukiwano jej szyjkę, poczem

próbowano, jaki smak.

Jeśli wódka nie smakowała, flaszka szła na bok, jako „untauglich”, jeśli była dobra, zabierano ją.

Zaznaczyć należy, że czysta żytniówka nie cieszyła się względami złodzieji. Ludziom

tym subtelny w dziedzinie flaszkowego spirytyzmu

miłsze były i bardziej pożądane wódeczki smacznie zaprawione i w miarę słodkie. Po takim „asenterunku”, przy którym uznano za niezdatne około 30 flaszek wódki, złodzieje wraz z łupem wyszli z ubikacyi, a ponieważ kochają systematyczność i porządek gospodarski,

zamknęli drzwi na klucz, tak jak przedtem było,

poczem zajrzeli jeszcze do kancelaryi magazyniera Grudera. Wywalili drewniane okno, weszli do środka, zabrali tam kurtkę granatową, podbitą futrem, wartości ponad 100 tys. marek i skórę, następnie rozbili biurko i wzięli stamtąd złoty zegarek i gotówkę około 60.000 marek.

Były w biurku srebrne korony. Tych złodzieje nie tknęli, dając w ten sposób wyraz swemu pięknemu stanowisku, że

Włamanie do fabryki wódek Sprechera.

(kp.). Niezwykle śmiałego i pomysłowego włamania dokonano w nocy z soboty na niedzielę do magazynu w fabryce wódek Sprechera za rogatką Gródecką.

W obrębie tej fabryki, mieszczącej jednocześnie skład wódek, wybudowano ostatnio

nowy budynek na magazyn,

mający zaspokoić potrzeby wzmożonej produkcji fabrycznej. Nowy budynek jest rozległym gmachem jednopiętrowej wysokości, który od wewnątrz przedstawia się jako

wielka hala, wysoka na parę metrów.

Pada do niej światło przez szklane partye sufitu, znajdujące się vis a vis dymników, zaopatrzonych również w szyby.

Nowy ten magazyn nie jest jeszcze w zupełności wykończony. Poszczególne ubikacje wewnętrzne nie są jeszcze od siebie oddzielone, względnie są niezamknięte, od strony zaś zewnętrznej stoją jeszcze po dziś dzień

prowizoryczne, drewniane schody rusztowania budowlanego.

Przy budowie nowego budynku były zajęte różne partye murarzy i innych rzemieślników, w samej fabryce wódek pracuje znaczna ilość robotników stałych, zaś

nocą strzeże fabryki dwóch stróżów,

z których jeden, starszy już wiekiem, zaufany pracownik pełni tę funkcję stale, drugim zaś jest co nocy inny robotnik fabryczny.

Robotnik, który pełnił służbę krytycznej jest — wedle opinii dyrekcyi fabryki —

człowiekiem najzupełniej uczciwym i pewnym, zaś stary dozorca

kilkakrotnie już złapał złodziei w fabryce

i słynie ze swej gorliwości w spełnianiu obowiązków.

I oto w tych okolicznościach nastąpiło włamanie.

Włamania dokonało kilku ludzi,

a przeprowadzono je w sposób następujący: Złodzieje zdołali wślizgnąć się nocą do fabryki mając za

jedyną broń — hak strażacki, z jednej strony zagięty, z drugiej prosty takiego typu, jakiego używają strażacy przy wspinaniu się na dachy.

Z tym „rynsztunkiem” złodzieje wyszli chociażem po prowizorycznych schodach rusztowania aż na dach, skąd po chwili znaleźli się

na strychu, który jest użyty na skład próżnych flaszek.

Dostać się ze strychu do hali magazynowej nie nastęrczało żadnych trudności.

Weisnęli do środka drewniane drzwi, osadzone na słabych skoblach,

poczem po schodach zeszli na dół do magazynu. Tu czekała ich robota trudniejsza. Droge do magazynu zamykały bowiem

żelazne, masywne drzwi, zamknięte na kilka spustów.

Nie na wiele jednak przydały się silne drzwi, skoro były osadzone na słabej, sosno-

NA WYJAZD!

ZAGRANICZNYCH DLA PAŃ
I PANÓW — POLECA

KUFRY — TORBY — WALIZKI — NECESSERY — PŁASZCZE
GUMOWE I IMPREGNOWANE — OBUWIE — BIELIZNA —
KAPELUSZE — RĘKAWICZKI — ORAZ MNÓSTWO NOWOSCI
AMERICAN HOUSE we Lwowie, ulica Kopernika I. 5.

17371

nie solidaryzują się ze szkodliwymi dla skarbu Państwa machinacjami kruszcoweni.

Natomiast nigdzie w magazynie nie zauważli kanapek zeszynek i serem, co po kosztowaniu kilkudziesięciu flach z wódką, byłoby wcale nie zaszkodziło.

Zabrawszy, co chcieli, złodzieje porzucili swój żelazny drag, tudzież hak, który im służył także do wybijania korków w próbnych laszkach, poczem

poszli, skąd przyszedł.

Dopiero w niedzielę rano spostrzeżono w magazynie włamanie. Jednakowoż wczoraj trudno było ustalić, co skradziono. W tym celu trzebaby dopiero sporządzić inwentarz, aby mógł zorientować się, co brakuje.

W każdym razie pobieżny rzut oka pozwala ocenić, że szkoda wynosi

co najmniej milion marek.

O wypadku zawiadomiono wczoraj w południe policję, która natychmiast rozpoczęła poszukiwania za sprawcami. Dochodzenia w tym względzie prowadzi inspektor rejonowy Golec, który ma nadzieję ująć wkrótce włamywaczy w swe ręce.

Niepotrzebny chaos z otwieraniem sklepów.

(kp.). Ulegając licznym głosom publiczności i kupiectwa, które były wyrazem potrzeb społeczeństwa, magistrat przesunął godziny otwierania sklepów w ten sposób, że mają być one otwierane o godzinie 8 rano, zamykane zaś o godzinie 6 wieczorem, a więc o godzinę wcześniej niż dotychczas.

Równocześnie jednak nie nastąpiło widocznie porozumienie między Magistratem a policją. Funkcjonariusze policyjni, wykonywując swoje obowiązki w myśl starego przepisu, nie pozwalają na wcześniejsze otwieranie sklepów i zamykanie. Powstają stąd scysy, nieporozumienia i dezorientacja.

Kupiec nie wie, jakich należy się trzymać godzin, pomocnik handlowy musi przyjść o godzinę wcześniej, a wychodzi godzinę później, publiczność zaś tembardziej nie ma pojęcia, w jakich porach można właściwie liczyć na otwarcie sklepu.

Leży w interesie tych wszystkich czynników, jakoteż w interesie władz, by godziny policyjne definitywnie ujednostajnić i zapobiedz w ten sposób powszechnemu sarkaniu na „balagan”, mającemu w tym wypadku aż nazbyt widoczne uzasadnienie.

Zbierajcie złoto i srebro na
Skarb Polski!

Napad rabunk. w śródmieściu, czy -- fikcja?

(kp) Do policjantów, pełniących poprzedniej nocy służbę na Podwalu, przystąpił niejaki Leonard Breliński, akademik z Kołomyj, wytyłany błotem i gliną, i oświadczył im, że przed chwilą uległ napadowi rabunkowemu.

Oto naprzeciw niemieckiego gimnazjum mieli do niego przystąpić jacyś mężczyźni, którzy powalili go na ziemię i obrabowali z gotówki, którą miał przy sobie, a było tego około 120 tysięcy marek.

Breliński przyjechał do Lwowa w celu odwiedzenia brata, który mieszka przy ul. Mącznej. Mimo jednak nocnej pory — było to około godz. 11 wieczorem — wysiadł on koło gmachu „Dniestra” w restauracji pokrzepił się, następnie zaś poszedł na Wały gubernatorskie, gdzie nastąpił ten tajemniczy napad.

Najciekawsze jest to, że napadnięty Breliński nie bronił się, ani nie krzyczał o pomoc, słowem sprawował się tak cichutko, że policjanci, którzy stał o kilkadziesiąt kroków dalej, niczego nie słyszeli.

Pieniądze, które miano zrabować Brelińskiemu, nie należały do niego, lecz stanowiły cudzą własność.

NADESLANE.

Inhalatory francuskie

wzoru Vaasta i Pahe Devis
wyrobu

A. Rutkowskiego
poleca 16921

GENERALNY ZASTĘPCA NA CAŁĄ POLSKĘ

Stanisław Baran

dostawca klinik, szpitali e. t. c.

Lwów, Akademicka 26.

Dostawa hurtowna!!

Liczne polecenia lekarskie!!

Jedyny w Polsce wyrób, patent zgłoszony!!

Zakład dentystyczno-techniczny
JÓZEFA SELZERA

Lwów, ul. Gródecka 64

na przeciw kościoła św. Elżbiety 17168

wykonuje wszelkie roboty w zakresie dentystyki wchodzące precyzyjnie i po cenach umiarkowan

LEKARZ-DENTYSTA
Dr. Karol ATLAS
Lwów, Kochanowskiego 11, ord. od 9—1 i 3—6.
15914

NIEBYWAŁA OKAZJA
Korony (3 mtr) materji angielskiej na ubrania od 5.000 Mp. Import sukna — Pańska 17A, III-p. 11221

Maszyny do szycia
i części składowe oraz rolne polecają S. GROSS-KOPF i SYNOWIE Lwów, pl. Gołuchowskich 9
14649

Jadalnia-sypialnia, maszyny do pisania i szycia i inne okazje sprzedaje **DOM KOMISOWY**, Sykstuska 48. Tam też przyjmuje do komisowej sprzedaży, nie licząc składowego, kupuje meble, garderobę, obrazy, maszyny do pisania, szycia i rozmaite. 14708

Kłopotliwy paragraf 506.

(kp.) Mówi się o uwiedzeniu kobiety pod przyrzeczeniem małżeństwa i nakładania niemiłych rygorów prawnych na spryciarzy, którzy pod pozorem poważnych zamiarów matrymonialnych wślizgną się w łaski kobiety, a po zwycięstwie zostawiają ją na lodzie.

Jedna ze spraw sądowych na tem tle ma w tych dniach być przedmiotem ostatecznej rozprawy. Budzi ona w mieście coraz większe zaciekawienie m. i. także z tego względu, że toczy się już od kilku miesięcy i była przedmiotem 6 rozpraw sądowych.

Z Franciszka F., rozwiedzioną z mężem, b. oficerem, przebywającym w Czechach, nawiązał we Lwowie stosunek inżynier Edward Nadeł. Między narzeczonymi przyszło do znacznej poufałości, a nazajutrz post factum inż. K. oświadczył, że już się nie myśli żenić, ponieważ miał się dowiedzieć, że Franciszka F. prowadzi się nieodpowiednio.

Klasycznym świadkiem na okoliczność nie moralnego prowadzenia się Fr. F. miał być Herman N., który rzekomo posiadał dowody natury również intymnej, jak inżynier N.

Histria cała byłaby pozostała w ciasnym kręgu osób interesowanych, bo i Franciszka F. nie bardzo ubolewała z powodu utraty inżyniera, gdyby nie okoliczność, że inż. N. chwalił się przed znajomymi ze swego sukcesu i ze sprytu, z jakim on, człowiek, który bynajmniej nie miał pretensyj do orlich połotów i machiawelskich zdolności, wywiódł w pole kobietę dojrzałą i obytą w świecie.

Rozpoczęła się więc w sekcji III. tutejszego sądu powiatowego cała serya rozpraw, gdzie oskarżycielem prywatnym jest Franciszka F., oskarżonymi zaś: 1. Edward N. za „uwiedzenie i zbeszczeszczenie pod nieotrzymanem przyrzeczeniem małżeństwa” — co grozi ścisłym aresztem od 1 do 3 miesięcy, tudzież 2. Herman N. za obrazę czci z paragr. 487, 488 u. k.

Pierwsza rozprawa odbyła się 31 marca,

Bardzo eleganckie ubrania męskie 20.000 do 29.000
RAGLANY Mp. 18.000 do 24.000. Ubrania dla chłopców 7000. Butiki zagraniczne 9000, 7500, 7200.
 „POWSZECHNY SKŁAD ODZIEŻY“, w Pasażu Mikolascha (obok Hina „LUX“) DAWNIEJ SALA KOŁA LITERAC.
 17458

druga 7 kwietnia, trzecia 12 maja, czwarta 15 maja, piąta 27 maja, szósta 16 czerwca.

Rozprawy prowadził czterokrotnie sędzia Walter, raz sędzia Hlibowicki, ostatnią zaś z powodu choroby s. Waltera, sędzia Jasiński.

Rozprawę ostatnią odroczone z powodu nie stawienia się współoskarżonego Hermana N., którego jakoś trudno znaleźć, gdyż nigdy wóźny sądowy nie może go zastać, by mu wręczyć wezwanie do rozprawy.

Oskarżycielka, dla ambicji, chce uzyskać na oskarżonych wyrok zasądający, oskarżeni zaś wykręcają się jak mogą. Konstuuja swą obronę w ten sposób, że oskarżycielka wynajduje w niej sprzeczności logiczne, próbują nawłazania ugody, na którą oskarżycielka w obecnym stadyum nie chce się już zgodzić, a wreszcie — jak słyszeliśmy — usiłują działać strachem.

Jeden z panów, dość znany w mieście, lecz nie cieszący się bynajmniej opinią Katona, pilnie opiekuje się oskarżonymi i zapewnia przeciwną stronę, że z nim nikt nie wygrał, bo „ma w sądzie znajomości, dobre stosunki...“ itd. itd., słowem operuje dwuznacznikami, które rzucają przykry cień na nieskazitelną opinię, jaką zasłużenie cieszy się nasze sadownictwo i każdy bez wyjątku z naszych sędziów.

Jak domyślamy się, pikantne to „handryczenie się“ znajdzie na najbliższej, siódmej już z rzędu, rozprawie, swój ostateczny epilog, a sprawiedliwy wyrok sądowy przetnie ożywie na ten temat dyskusje kawiarniane z komentarzami, które odbyły się już echem na łamach kilku pism lwowskich.

NADEŚLANE.

PREMIERA

3-7, - 922

W MARYSIENCE I KOPERNIKU

Pelen ponurej grozy ekscytujący, godny podziwu saionowy dramat w 5. aktach p. t.

CHATEAU ROUGE

Gniazdo upiórów.

Franc. wytwórnia. Cena zdobycz ekranu. 17380

W pensjonacie p. Hirschowej
w Truskawcu

odbył się koncert p. **FRANKLOWEJ**, śpiewaczki operowej na dochód tow. Ochronki dla dzieci żydowskich.

Zarząd Ochronki składa gorące podziękowanie za dar 15.000 Mkp. 17417

SZKŁA ZEISS'A PUNKTALNE
 z oryginalnymi znakami fabrycznymi ściśle do miary
 u firmy
tylko SCHALL I EICHLER
 Lwów, plac Maryacki 1. 7, pod kawiarnią „de la Paix“.
 (Wejście przez bramę). 17478

Kronika sportowa

Zawody w piłkę nożną z soboty i z niedzieli:
 We Lwowie: „Pogoń“-„Wisła“ w sobotę 5:1. Ulewny deszcz i grzeskie błoto na boisku uniemożliwiały grę. Sędziował p. Dudryk.
 „Wisła“ (Kraków)-„Polonia“ (Warszawa) w niedzielę 4:4 (2:1). Sędziował p. Engel.
 W Krakowie: „Jutrzenka“ (Kraków)-„Czarui“ (Lwów) 0:0.

WATYKAN SUBWENCYONUJE PISMA UKRAIŃSKIE?

Warszawa. (Telef.) (z) Wiedeński korespondent dwóch poważnych dzienników amerykańskich, między innymi „Chicago Daily News“, p. Decker, podał po powrocie ze Lwowa korespondencję do pisma, która reprezentuje następujące szczegóły: Rzym popiera duchowieństwo greckokatolickie na Ukrainie, pragnąc rozszerzyć działalność tego kościoła i w tym celu utrzymuje Watykan dwa pisma ukraińskie we Lwowie, dając im stałe zasiłki pieniężne. (Podobno p. Decker jest o tem dobrze poinformowany ze strony ukraińskiej.)

BOLSZEWICY TWORZĄ ŻANDARMERYĘ Z NIEMCÓW.

Lwów. (Pat) Z pogranicza nad Zbruczem donoszą: Na skutek rozkazu Trockiego, władze sowieckie na Ukrainie przeprowadziły rejestrację obywateli niemieckich i austriackich, pochodzących z obszarów, ustalonych powojenną linią graniczną. Rejestracja dotyczyła osób od lat 15—40. Osoby cywilne chcące wyjechać do ojczyzny otrzymały pozwolenie na wyjazd na koszt rządu sowieckiego.

Według pogłosek krążących w wojskowych urzędach sowieckich, ma się organizować z Niemców w Rosyi osobne oddziały wojskowej oraz oddziały „czerwonej żandarmeryi“.

SKRYTOBÓJCZE ZAMORDOWANIE POLICYANTA POD ŁODZIĄ.

Warszawa. (Telef.) (z) Wczoraj w noc zamordowano we wsi Turek pod Łodzią policyanta, który wracał wraz z rodziną. Trzej zamaskowani bandyci zabili go a inne osoby ranili. Dochodzenia są w toku. Nie udało się jeszcze wykryć sprawców.

WALKA WOJSK POLSKICH Z ORGESZOWCAMI.

Katowice. W sobotę nad ranem zaatakowali orgeszowcy na pograniczu polskiem gminę Pawłów, leżącą po stronie polskiej. Kiedy siły miejscowej ochrony okazały się za słabe, zwrócono się o pomoc do robotników w Bielkovicach.

Wywiązała się strzelanina z broni ręcznej i ciężkich karabinów maszynowych. Ostatecznie atak odparto. Po obu stronach jest kilkunastu zabitych i rannych. Wohec ciągłych ataków wysłano na pogranicze górnośląskie silniejsze oddziały wojsk polskich.

PO KRWAWYM NAPADZIE BOJÓWEK NIEMIECKICH W ZABRZU.

Paryż. (Pat) WKB. Agencja Havasa rozesała o wypadkach w Zabrze następujący komunikat: francuski patrol interweniował chcąc przeszkodzić Niemcom w wyrzuceniu na ulice ruchomości nieobecnych w mieście Polaków. Patrol został przyjęty przez Niemców ogniem karabinów ręcznych i maszynowych, przyczem zginął 1 Francuz a 3 zostało rannych. Komenda wojskowa powiadomiona o wypadkach, wysłała natychmiast oddział piechoty i oddział karabinów maszynowych na pomoc patrolowi. Po stronie niemieckiej jest 11 zabitych, których identyczności nie można było stwierdzić. Większość zabitych trzymała jeszcze rewolwery w rękach.

ZAJĘCIE OSTATNIEJ STREFY G. ŚLĄSKA.

Katowice. (Pat) Wczoraj rozpoczęła się ewakuacja ostatniej strefy obszaru plebiscytowego: po stronie polskiej w części powiatu raciborskiego oraz małego skrawka powiatu gliwickiego.

Dzisiaj nastąpi w tej strefie przejęcie władzy i wywieszenie sztandarów polskich, a we wtorek wkroczą tam wojska polskie.

PIERWSZE KROKI PREMIERA ŚLIWIŃSKIEGO.

Warszawa. (Pat) Dziś o godz. 9:30 rano zostali przedstawiciele obecnemu prezydentowi ministrowi p. Arturowi Śliwińskiemu urzędnicy prezydium Rady ministrów. W imieniu zebranych przemówił dyrektor dep. p. Lechowicz zapewniając nowego premiera, że ogół urzędników dołoży wszelkich sił i starań aby ulżyć rządowi w jego trudnej pracy. Prezydent ministrów podziękował za to oświadczenie poczem dyrektorowi dep. przedstawił p. Prezydentowi ministrów urzędników.

WILNO WITA SZWAJCARÓW.

Wilno. (AW) W sobotę przybyli tu dziennikarze szwajcarscy. W ciągu niedzieli zwiedzali zabytki miasta i złożyli wizytę delegatowi rządu p. Romanowi, z którym prowadzili rozmowę na temat stosunków narodowościowych na Wileńszczyźnie. Następnie odwiedzili gen. Żeligowskiego. Po wizycie u niego oświadczyli, że generał ten jest dla nich uosobieniem Polski walczącej o swe prawa pokojowe i o stosunki oparte na słuszości. Na bankiecie wydanym przez Two Dziennikarzy p. Roman witał Szwajcarów jako przedstawicieli narodu miłującego wolność i wznosił na cześć narodu szwajcarskiego okrzyk. Rektor Parczewski wspominał że pamięta czasy 1863 roku, gdy emigranci polscy znajdowali przytułek w Szwajcaryi. W imieniu Szwajcarów przemawiał p. Milhodt, szczególnie serdecznie mówiąc o obecnym na tym bankiecie generale Żeligowskim.

UKŁADY O POŻYCZKĘ NIEMIECKĄ.

Berlin. (AW) Rokowania rządu niemieckiego z komitetem gwarancyjnym kształtują się pomyślnie. W sprawie kontroli nad finansami Rzeszy zgodzono się na wydanie statystyki państwowej, która uprości wielce kontrolę. W sprawie kontroli kapitałów przed ucieczką odbyć się mają dalsze posiedzenia, ponieważ komitet gwarancyjny żąda ostrych zarządzeń. Przyszło do porozumienia w sprawie autonomii niemieckiego Banku Państwowego. Komitet gwarancyjny zgodził się na to ażeby dyrektora Banku państwowego mianował rząd na wniosek parlamentu, zaś urzędnicy stali się urzędnikami państwa. Komitet gwarancyjny przy komisji reparacyjnej w Berlinie tworzyć będzie 4 osobne oddziały: 1) dział dochodów na u-

trzymanie Niemiec, 2) dział wydatków, 3) ochrony przed ucieczką kapitałów, 4) statystyki handlowej. Posiedzenia komitetu trwać będzie jeszcze 14 dni.

ECHA MORDERSTWA RATHENAU.

Wiedeń. (PAT). „Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Berlina: Policji politycznej udało się dostać w swe ręce listę członków organizacji Consul. Lista ta obejmuje 750 nazwisk. Przeciw wszystkim tym osobom wdrożono dochodzenia, a część z nich aresztowano. Ogółem aresztowano dotychczas w związku z zamordowaniem Rathenau 100 osób. Przeważną część aresztowanych udowodniono, że wiedzieli a morderstwie wzgl. w niem współdziałali. Wszyscy aresztowani należą do partii niemiecko-narodowej. Do Berlina przybył prezydent policji ze Szczecina i odbył dłuższą konferencję z prezydentem policji berlińskiej. Policja zdołała wykryć całą organizację Consul w jej najdrobniejszych szczegółach. O dalszych działaniach tej organizacji niema mowy.

Berlin. WEB. (PAT) U właściciela samochodu, którego użyto przy zamordowaniu Rathenau, niejakiemu Küchenmeistera we Fryburgu w Saksonji, skonfiskowała policja dwa miotacze min, 6 ciężkich i 4 lekkie karabiny maszynowe, 150 karabinów ręcznych, 20 szkrzyń z amunicją i urządzenie telefoniczne. Cała ta broń była zamurowana.

KRASSIN O ŚMIERCI RATHENAU.

Moskwa. (AW). W rozmowie z dziennikarzami Krassin oświadczył, że Rathenau nie był za porozumieniem z Rosją i podpisał traktat dopiero wtedy kiedy cały gabinet wypowiedział się na rzecz jego zawarcia. Śmierć Rathenau nie może wpłynąć na tok sprawy zawarcia traktatu handlowego między Niemcami a Rosją, ponieważ Wirtl i znaczna większość parlamentu niemieckiego jest za jego ratyfikacją.

ODNALEZIENIE NARZĘDZIA MORDERSTWA RATHENAU.

Berlin. (AW). Policja kryminalna odnalazła 1 bm. rewolwer maszynowy, którym zastrzelony został Rathenau. W związku z aresztowaniem właściciela samochodu którym posługiwał się morderca znaleziono na terenie jego fabryki wielkie składy broni, które ukryte tam zostały przez organizację „Konsul“.

DZIENNIKARZY WŁOSCY O POLSCE.

Rzym. (Pat). Dziennikarze włoscy, którzy powrócili z wycieczki do Polski, zamieszczają w swoich dziennikach artykuły pełne sympatii dla narodu polskiego. „Corriere della Sera“ pisze: Wiochy sympatyzowały zawsze z Polską. To też interesy Polski były gorąco bronił na konferencji pokojowej, zarówno przez delegację włoską, jak i przez całą prasę włoską. Dziennik zaznacza, że ścisła współpraca polityczna i ekonomiczna jest zapewniona w stosunkach polsko-włoskich, które obecnie są bardzo serdeczne.

SOCYALIŚCI NIEMIECCY ŁĄCZĄ SIĘ!

Berlin. Państwowa konferencja socjalistów niezawisłych w odpowiedzi na propozycję socjalistów większości co do wstąpienia do rządu zaznaczyła, że jest skłonna uczynić zadość temu wezwaniu, pragnie jednak aby przed tem socjaliści większości i stronnictwa koalicyjne wysłuchały żądań socjalistów niezawisłych w sprawie związków narodowych.

STRAJK TRAMWAJOWY WE WIEDNIU.

Wiedeń. Strajk tramwajarzy trwa już od tygodnia. Wczoraj toczyły się rokowania do godziny 3 rano przy współudziale posła Seita i nie zostały jeszcze ukoczożone. Dzienniki stwierdzają, że strajk ten kosztuje gminę 800.000 milionów keron.

AMERYKA ZA UTWORZENEM SIEDZIBY ŻYDÓW W PALESTYNIE.

Paryż. (Pat). „New York Herald“ donosi z Waszyngtonu, że Izba reprezentantów przyjęła rezolucję, wypowiadającą się za utworzenie siedziby żydów w Palestynie, jednakże pod warunkiem, że prawa cywilne i religijne wszystkich nieizraelskich ugrupowań będą w skuteczny sposób chronione.

USTAWA O OCHRONIE REPUBLIKI W NIEMCZECH.

Wiedeń. (Pat). „N. Fr. Presse“ donosi z Berlina: Pierwsze czytanie o chronieniu republiki odbędzie się w środę. Przepuszczają, że znajdzie się większość 2/3 głosów dla tej ustawy.

WIELKI STRAJK DEMONSTRACYJNY W BERLINIE.

Berlin. (AW). We środę odbędzie się w Berlinie 4-godzinny strajk demonstracyjny dla poparcia sprawy uchwalenia ustawy wyjątkowej dla obrony republiki w Niemczech.

A TAKŻE STRAJK GENERALNY O PODWYŻKĘ PLAC.

Berlin. (AW). Partie socjalistyczne i wszystkie związki zawodowe uchwaliły przystąpić we wtorek ponownie do strajku generalnego. Od 1 do 6 wiecz. unieruchomiona zostanie wszelka lokomotcja. Strajk drukarzy trwa dalej i likwidacji jego spodziewać się można dopiero w przyszłym tygodniu. Zebranie delegatów fabrycznych oświadczyło się za przystąpieniem do strajku generalnego na wypadek, gdyby przemysłowcy do poniedziałku 3 bm. nie dali konkretnej odpowiedzi na żądanie podwyżki płac o 50 proc.

Wywadowcy teatralni mu z „Kuriera Lwowskiego“.

Napastliwy artykuł „znawcy literatury“ zamieszczony we wczorajszym numerze „Kuriera Lwowskiego“ pt. „Źródła i sady“ świadczy wymownie, że we Lwowie zakłada się centralny instytut słynnych „wiatrologów“ pod osobistym kierownictwem jednego z niedoszłych i zrażonych do świata dyrektorów teatru miejskiego we Lwowie. Nie mając przyjemności ani zaszczytu wdać się w dyskusję z anonimowym czytelnikiem podręcznika Feldmana, oddajemy całą sprawę pod bezstronny sąd osób kompetentnych. Sąd ten oceni zarówno słuszość zarzutów, jak uczciwość metod osobliwego krytyka, który humorystycznym występowaniem swoim w dziedzinie studiów porównawczych wystawił sobie sam bardzo smutne świadectwo.

Kazimierz Bukowski.

APOLLO Od poniedziałku 3. lipca **Walka z obowiązkiem** tragedia amerykańskiego wywiadowcy. 1740.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 3. lipca 1922

NIEOFICJALNA GIEŁDA.

Dolary amerykańskie 4800—4825, jedynek i dwójki 4700—4725, dolary kanadyjskie 4710—4730, jedynki i dwójki 4160—4630, marki niemieckie 12'25—12'35, setki 12'10—12'30, drobne 11'80—12'25, leje 27'00—28'00, drobne 26'00—27'00, czeskie korony 90'00—92'—, drobne 89'50—91'50, ruble 5-setki 120'00—150'00, setki 15'00—180'00 25-rublowki 100'00—120'— franki franc. 390'00—410'00; funty szterl. 19000—19.500—, franki szwajcarskie 800'00—825'00. Złote: 20-kor. 17.700—18.000, 20-frankówki 16.700—17.000, 20-markówki 18.700—19.000, 10-rublowki, 23.000—23.500, srebro korony austriackie 360—375, floreny 850—880 rubla 140—51500.

Odpowiedź Redakcji dla F. S. we Lwowie. Miejscowość El-Arama znajduje się w Arabii w pobliżu zatoki Perskiej prawie na skrzyżowaniu się południków 28/48.

MILIONÓWKA.

We wczorajszym ciągnięciu Milionówki wylosowano numer 1.357.851. wysłany do PKKP. w Łodzi.

Kronika bieżąca.

Z Teatru Wielkiego.

W poniedziałek 3 lipca o godz. 7.30 Złotnik z „Toledo” opera w 4 aktach Offenbacha

Repertuar Teatru Małego.

W poniedziałek 3 lipca o godz. 7.30 „Kochałek z obłoków” kom. w 3 akt.

TEATR NOWOŚCI.

Od poniedziałku teatr Nowości zamknięty z powodu feryi.

Repertuar Małego Colosseum Rejtana 3 o godz. 8 wiecz. Dziś Wezuwiusz, burletka w 1 akcie oraz solo Bronikowskiej, Ludwikowskiego, Indyzyńskiego, Rianol Joe i w. i.

Cyrk A. Cinsell, Lwów, plac Bema. Cozienie wielkie przedstawienia atrakcyjne. Wspaniała tresura koni. Słynne występy znakomych artystów-komików polskich, Bima i Boma, oraz całego zespołu cyrkowego. 17381

Wycieczka dziennikarzy szwajcarskich we Lwowie w liczbie 12-tu osób przybywa jutro o godz. 9-tej rano do Lwowa po zwiedzeniu Warszawy i Wilna, gdzie spotkało ich bardzo serdeczne przyjęcie. Na dworcu powitają ich przedstawiciele rządu, miasta i prasy, poczem, po spożyciu śniadania, udadzą się goście na zwiedzenie naszego miasta i jego zabytków i muzeów. O godzinie 2 i pół pop. wezmą udział w obiedzie, wydanym przez syndykat dziennikarzy w hotelu George'a, skąd wyjadą na plac Targów Wschod-

nich a po zwiedzeniu Panoramy Raclawickiej na Wysoki Zamek. Wieczorem będą na przedstawieniu w teatrze, poczem o godz. 9 tej wiecz. przyjmują ich wieszera kasyno i koło lit. art. w hotelu krakowskim. Następnego dnia rano udają się goście szwajcarscy do Borysławia.

Święto sportowe młodzieży VI gimnazjum we Lwowie. W dwóch ostatnich miesiącach nauki powstało w inicjatywę dyr. S. Cygana i dra J. Pogonowskiego Stowarzystwo Sportowe w łonie młodzieży VI gimn. dnia 19 bm. odbył się uroczysty popis wobec licznie zebranych gości i reprezentantów innych zakładów. Po przemówieniu kierownika T. S. dra Pogonowskiego, odbył się popis lekkoatletyki (najdalej i najlepiej skoczył Jakubowski z VI klasy), następnie zapasów francuskich i japońskich (N. Dulębowski-Romański, Wiener-Morawski, Strzelbicki-Jakubowski, Goldman-Jabłoński, Cwiakalski-Owiński). Program wyczerpały walki bokserskie uczniów kpt. Sweatlanda: Dulębowski i Kaćmy z uczniami dra Pogonowskiego: Romańskim, M. Schneidem i Owińskim oraz asant lekcyjne szerm. dra Pogonowskiego z Olszewskim z VII. klasy. Młodzież zgotowała kierownikowi owocę w uznaniu wartości sportowej popisu.

Czwarta wystawa prac szkoły rysunkowej i malarstwa art. mal. Wandy Żygułskiej-Pogonowskiej (tym razem w lokalu szkoły przy ul. Dąbrowskiego 12 II piętro), została z dniem wczorajszym zamknięta. Mieściła w obszernym pokoju niespełna osmdziesiąt ekspozycji, rysunków i malowideł chłopców i dziewcząt od 5—15 roku życia. — Czwarta z kolei wystawa sztuki dziecka, cenionej i odznaczonej w Warszawie kierowniczki (b. Min. Sztuki i Kultury subwencyonowała przez kilka lat tę szkołę) odpowiedziała w pełni tradycjom poprzednim.

(b) Piąty polski kongres przeciwalkoholowy odbędzie się w Poznaniu w dniach 8, 9 i 10 lipca 1922 roku pod protektoratem prymasa ks. kardynała doktora Dalbora. Zadaniem kongresu jest wykazanie doniosłości zagadnienia oraz podanie sposobów współpracy wszystkich warstw społeczeństwa w walce z alkoholizmem. Komitet wykonawczy kongresu, złożony z przedstawicieli wszystkich organizacji antyalkoholicznych w Polsce, zaprasza do wzięcia udziału w kongresie wszystkich rodaków, a szczególnie przedstawicieli władz naszych, sejmu ustawodawczego, duchowieństwa i nauczycielstwa polskiego, profesorów, lekarzy, wojskowości i prasy, jak również przedstawicieli organizacji kulturalno-oświatowych i zawodowych, gospodarczych i politycznych. Program zjazdu obejmuje cały szereg referatów z dziedziny walki z alkoholem, wygłoszonych przez prelegentów z całej Polski. — Udział w kongresie należy zgłosić jak najrychlej pod adresem: Składnica Abstynencka, Aleje Marcinkowskiego 1. w Poznaniu.

(kp) Deszcz z sufitu. Funkcjonariusze policji I. Komisaryatu, nietszczące się w dawnym domu asenterukowym przy ul. Jabłonowskich, są w czasie deszczu szczególnie smutni. Sufity bowiem są w tym gmachu tak dziurawe, że woda deszczowa w najlepsze kapie z góry po biurkach i podłodze. Jeśli odnośni funkcjonariusze będą musieli i nadal urzędować pod parasolami, to dla konsekwencji wprowadzą zapewne jedną innowację: zamiast łapać złodzieji po parku, będą łapać ryby na podłodze.

(kp) Płatał wesele figle w tramwaju. 18 letni młodzieniec Stefan Goroff dał sobie onegdaj porządnie „na piec” i w tym stanie jechał tramwajem. Oczywiście zaczął w wozie płać figle i wyznaczać awantury, a gdy posterunkowy Dybczak zwrócił mu uwagę, rozochocony gość zaczął krzyczeć fortissimo: „Nie jest Pan w służbie i niema Pan prawa do mnie”. Przy pomocy drugiego policjanta wyciągnięto Stefca z tramwaju, lecz ten bromił uparcie swą wolność obywatelską. Rzucił się na ziemię, zaczął krzyczeć w niebogłosy i dopiero z wielkim wysiłkiem pracy i ostrożności odało go się wyeksperymentować do aresztu policyjnego dla drzemki poobiedniej.

(kp) Kradzieże kieszonek. Ludzie, jeżdżący tramwajami są niepoprawni i nigdy nie mogą zdobyć się na to, by w wozie tramwajowym trochę więcej uważać na swoje kieszenie.

Na linii KD popełniono onegdaj znów kilka kradzieży. M. dr. E. Moszyńskiemu skradziono z kieszeni kamizelki srebrny zegarek z monogramem E. M., Helenie Ausländer 15 tysięcy mk. z zamkniętej torbki.

Kupcowi F. Voglowi skradziono z kieszeni przy nadawaniu telegramu na głównej poczcie srebrną torbkę damską, w której był brylant i pierścień — łącznej wartości ówierz miliona mk.

Dwa chłopczyśka wyciągnęli w ul. Halickiej z kieszeni żakietu M. Wasylewskiej 6 tys. mk.

Urzednikowi kol. Wł. Bocheńskiemu skradziono przy wsiadaniu do wagonu kolejowego na stacji Brzuchowice portfel z 4 tysiącami i dokumentami, oraz z kwitem zastawniczym na złoty zegarek.

(kp) Upadło z I. piętra. W rzeczywistości przy ul. Lwowskiej 5 spadł ze schodów I. piętra na parter 2 letni chłopak Bernard Karin. Dziecko doznało zafamania czaszki i w stanie ciężkim zostało odesłane do szpitala.

(kp) Murzyn. W ulicy Legionów i Akademickiej wywołał onegdaj wieczorem parafialną senzację całkiem autentyczny murzyn, który jechał z cyrkiem do Lwowa, a ma tę właściwość że nie gada z białym po afrykańsku, lecz po rosyjsku. Każdy z przechodzących uważał za swój obowiązek oglądać się za czekoladowym na twarzy dżentelmenem, zwłaszcza zaś kobietki wykręcały się za murzynem tak ciekawie i uporczywie, aż w zawiasach trzeszczało. Te oznaki zainteresowania denerwowały trochę czarnego gościa, który zaczął wreszcie niespokojnie chodzić z takim miną jakby chciał ciekawskich bić szpicrutą lub kąsać.

Osobiste. Kardynał Gaspari w imieniu Ojca św. Piusa XI. przesłał na ręce p. Cypryana Jarochewskiego błogosławieństwo Apostolskie dla rodziny Jarochowskich.

Wpisy i egzamina wstępne na nowy rok szkolny w Instytucie Muzycznym, ul. Sobieskiego 1. 4 do wszystkich klas wszelkich przedmiotów muzyki, do Seminarjum muzycznego — oraz na kurs mistrzowski prof. Lwa Siroty w czasie przedwakacyjnym odbywać się będą od 25. czerwca do 5. lipca od godziny 12-tej do 2-giej i od 5-tej do 6-tej. 17241.

Gremium dentystów techn. donosi, iż P. Berger nie jest prezesem. 17479.

Ważne dla sfer urzędniczych. Buciki damskie 4.500 Mkp., chłopięce 4.800 Mkp., męskie boksowe 6.700 Mkp., chevreau 7.000 Mkp., oryginalne amerykańskie 9.500 Mkp., mydełka toaletowe Rexin karton (6 szt.) 900 Mkp. sprzedaje Wydział handlowy R. O. O. Lwów, ul. Szewcza 1. 6. 14710.

ZAPISKI.

U mogił czuwa straż! Jednodniówka 25 czerwca 1922. Nakładem „Straży mogił polskich bohaterów”, Lwów 1922.

Powstała ta przeliczna książeczka z szlach-

tnej inicjatywy ludzi, którzy pamięć poległych obrońców Lwowa postanowili uczcić urządzeniem cmentarza, będącego trwałą apoteozą ich bohaterstwa. Stąd też treść jednodniówki poświęcona jest w całości rozpamiętywaniu wielkich dni Lwowa i roli, jaką odegrali młodzi i starzy w czasie heroicznych zapasów o miasto. Kilka pięknych, wzniosłych słów poświęcił „obronie Lwowa” i jej znaczeniu w dziejach Polski p. Lesław Węgrzynowski. O wielkim, ofiarnym czynie bohaterów lwowskich, zrodzonym w miłości ojczyzny pisze w dłuższym, pełnym szczerzego ukończenia i sentymentu artykule arcyb. ks. Józef Bilczewski. P. Józef Białynia Chołodecki cma w „Bożą rolę” obrońców Lwowa. Dokładny projekt urządzenia „Cmentarza obrońców Lwowa” podaje w fachowym artykule p. Rudolf Indruch. Kilka słów poświęca cmentarzowi na technice p. S. Z. Jednodniówkę, wydaną bardzo pięknie i starannie, uzupełniają dwa ciepłe, pełne szczerzego umiłowania i niegasnącej przyjaźni i czci dla poległych wiersze p. Stanisława Maykowskiego i Artura Cwikowskiego, oraz opowiadanie p. Władysława Orobkiewicza pt. „Ślubowanie”

KBskl.

„M. C. 15”

W porannej porze, często w okolicy szpitala powszechnego można spotkać czarno odzianą star

szą kobietę, prowadzącą za rękę dziewczynkę najwyżej ośmioletnią.

Wynędzniała twarz staruszki mówi o biedzie i niedostatku — owinięta zaś bandażami głowa dziewczynki świadczy o jakiejś ciężkiej chorobie, domagającej się odpowiedniego leczenia i lekarskich zabiegów. Bandaże osłaniają dziecku twarz całą tak, że oczu zupełnie nie widać, tylko wąski otwór koło ust pozwala na swobodne oddychanie.

Staruszka w czerni — to wdowa po urzędniku państwowym, pobierająca wprawdzie pensję, wystarczającą może na opędzenie potrzeb jednego dnia — dziecko chore — to wnuczka staruszki, zupełnie osierociła, a chora na gruźlicę kości.

Straszna jest tych dwojga ludzi dola. Zmuszone żyć — pędzą dni swoje w smutku i nędzy, skazane na śmierć w męczarni głodu i bóleści — o ile liitościwa dłoń nie przyjdzie im z jakąkolwiek pomocą.

Te dwie, ciężko losem dotknięte postacie — znane są już zresztą naszym Czytelnikom. Odzyskaliśmy się już raz w ich sprawie do serca ogółu i popłynęły skromne datki dla „M. C. 15”, które dopomogły trochę biedakom. Pomoc jednak aby była skuteczną — musi być na dłuższą zakrojona metę i tej pomocy nie odmówią staruszce i choremu dziecku — ludzie z sercem, umiający współczuć ludzkiej nędzy i chorobie. Składki dowolne przyjmuje Administracja Wieku Nowego dla „M. C. 15”.

P.1. Prenumeratorów i Czytelników

„Wieku Nowego” upraszamy, by we własnym interesie, w razie wyjazdu na letnie wycieczki, chcieli nas wczas zawiać o mającej nastąpić przejściowej zmianie adresu. Adresy na przekazach i czekach z podaniem celu przesyłki pieniężnej należy wypisywać wyraźnie i dokładnie. Czeki na żądanie odwrotnie wysyłamy. Należy je przynajmniej na 8 dni przed rozpoczęciem prenumeraty wysłać. Tylko tym sposobem uniknie się przerwy w regularnym otrzymaniu naszego czasopisma. Prenumeratę do miejsc kąpielowych, letnisk i t. p. można rozpocząć i kończyć w dowolnym dniu każdego miesiąca.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOPOWICZ

Najlepszym środkiem do prania białizny jest
PROSZEK MYDLANY 1900

50.000 Mp.

wypłacimy temu, kto udowodni, że proszek ten szkodzi białiznie.

ZAKŁADY CHEMICZNE — POZNAŃ, GŁÓWNA.

Składnica Lwowska: **MURTOŃNIA KOLONIALNA, Kl. Tańskiej 3.**

17378

Czas odnowić
przedpłatę!!!



W CHOROBACH

płuc, skrofulozie, kokluzie, anemji, w chorobie angielskiej, w chorobach skórnych i nerwowych stosuje leczenie

(Helioterapia) **LAMPĄ KWARCOWĄ**

Dr. Ludwik Lauterstein

lekarz chorób wewnętrznych, Lwów, PAŃSKA 16. 17374

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. HESCHELES

ordynuje Lwów, ul. Sykstuska 16. 17459

Specjalista chorób wener. i skórnych

Dr. HENRYK ROSNARIN

były elem. kliniki paryskiej, wied. i lwowsk. ord. od 8 do 10, 12—113—6—Lwów, Kopernika 12. 17336

DR. LÖWENHECK

ordynuje w chorobach wenerycznych i skórnych ulica Zielona 17, od 3—5. 17349

Dr. Schwarz

specjalista chorób skórnych i wener. B. Sekundariusz szpital. powszech. ul. Słowackiego 4 (naprzeciw gł. poczty). Leczenie lampą kwarcową. 17234

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. N. GOLDSTEIN

były elem. kliniki wiedeńskiej i berlińskiej 14873 powrócił i ord. dla kobiet od 10—12, dla mężczyzn od 2—5, w niedziele i święta od 9—12, Kraszewskiego 3.

TOREBKI papierowe
oraz **DRUKI KUPIECKIE**

efektywnie i szybko wykonuje

Małopolska Wytwórnia Torebek

dawniej Z. A. Gieszkowski

Lwów, ul. Żybkiewicza 2. 17370

Instrumenty muzyczne

wszelkie przybory do tychże

STRUNY ELITE poleca hurtownie i detalczn. firma

M. KANNER, Lwów, Legionów 27. 17430

Mandoliny, Gitary

i inne instrumenta muzyczne kupuje i najlepiej płaci plac Bernardyński 12, II. p., od 4—7 po południu. Wyucza gry na mandolinie i gitarze w 6—8 tygodniach, pod gwarancją. 17316

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. J. MUND b. sekund. szpitala wiedeńskiego i lwowskiego — powrócił ord. od 8-9, 12-1, 3-6, Lwów, Asnyka 1 (róg Pańskiej) 15286

AKUSZERKA LUTKOWSKA Z WARSZAWY

przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją. Ulica Asnyka 1. 9, drzwi 2. 15758

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. MICHAŁ SALPETER

Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8—9 i 12—6. 15452

Konkurs.

Okręgowy Zakład Gospodarczy VI. Lwów, Janowska 5, ogłasza konkurs na sprzedaż: 2716 kg. kakao i około 70.000 kg. nasion buraczanych. 14711

Reflektanci wniosą do p. wyższego Zakładu w terminie do dnia 3. lipca br. oferty ostemplowane znaczkami 10 Mkp. wraz z dołączonym dowodem złożenia w Kom. Gosp. OZG. VI. wadium w wysokości 2 proc. oferowanej kwoty za towar mający być zakupionym. Towar można oglądać w godz. między 11 a 13 w Okr. Zakł. Gosp. VI.

Otwarcie ofert nastąpi 4. lipca br. o godz. 10-tej, wadium nieprzyjętych ofert zostanie oferentom natychmiast zwrócone.

Okr. Zakł. Gosp. VI. Lwów. L. 31423/OKZ.

Ciekawe i zajmujące książki
poleca
Księgarnia M. WAHLA
w Przemyslu.

- Okazyja. Tom poezji Adama Mickiewicza, zawierający: Grażyna, Konrad Wallenrod, Ballady i romanse, Sonaty, Ody i pieśni na satynowanym papierze, obj. 230 stron
Dostatnia nowość: Dziewczyna, której za żonę brać się nie powinno. Rady i wskazówki. 18 ill. w tekście
Kobieta w dobrem i złem świetle. Ciekawe zagadnienia w kwestyi płci żeńskiej w rozwoju ogólnoludzkim na rozmaitych stopniach kultury i t. d. w 3 tomach razem
Samogwałt u mężczyzn i kobiet i jego skutki
Poradnik lekarski dla mężczyzn o chorobach wenerycznych
Choroby weneryczne. Leczenie i zapobieganie
Obszerny ilustrowany poradnik o chorobach wenerycznych
Najnowszy lekarz domowy na wszystkie choroby
Obszerny wielki lekarz domowy, opraw. 1500
Poradnik w nagłych wypadkach i zaśląbnięciach
Bezbolesny poród. Przepisy zachowania się podczas ciąży
Pielęgnowanie i karmienie niemowląt. Praktyczny poradnik dla młodych matek, oprawny
Dlaczego mężczyźni się nie żenią?
Sztuka podobańia się młodym panienkom
Sztuka podobańia się młodym mężczyznom
Dr. Spenser. Etyka stosunków płciow.
Dr. Gelsen. Hygiena miodowych mies.
Dr. Surolod. Sekretne sposoby małżeńskie
Lombroso. Psychologia pocałunku
Co każda dorastająca panna wiedzieć powinna?
Nowy lekarz dla kobiet i doktor dla dzieci
Mały zielnik lekarski
Wielki zielnik lekarski — oprawny 1000
Zaady pielęgnowania chorych 900
Kosmetyka higieniczna 250
Weterynarz wiejski. Poradnik gospodarski — oprawny 500
Nasz weterynarz. Obszerny poradnik gospodarski 1000
Danzing. Najnowsze tańce salonowe. One-step itd. 250
Szósta i siódma księga Mojżesza 1600
Osma i dziewiąta księga Mojżesza 1600
Dziesiąta i jedenasta księga Mojżesza 1000
Albertus Magnus czyli egipskie tajemn. 1300
Prawdziwy Ognisty smok 900
Magja i Czarnoksiężstwo. Zbiór tajemnic magicznych 200
Czarnoksiężnik Bosko czyli tajemnice magii 180
Tajemnice magii. Wielka ilustr. książka magiczna 920
Sztuki miłosne i czary 600
Najnowsza wyrocznia przyszłości 150

- Najnowszy listownik dla zakochanych 270
Lilie i paprocie. Książka dla serc kochających 300
Wielki ilustrow. sennik egipski 250
Wielki zbiór powinszowań na wszystkie okoliczn. 250
Polski sekretarz dla wszystkich, opraw. 600
Wielki Toast polski na wszystkie uroczystości 300
Zbiór najlepszych monologów — cztery zeszyty razem 500
Śmiech. Zbiór fraszek, anegdot i humorystycznych opowiadań w dwóch częściach razem 500
Figlarz warszawski. Zbiór wesołych żartów i anegdot 160
Bomba śmiechu. Ilustrowany zbiór humoresek 160
Gry w karty polskie i obce. Najdokładniejszy przewodnik gier — oprawny 600
Kabała. Karty wróżbiarskie słynnej Lenormand z Paryża z dodaniem książki do pouczenia 220
Flirt polski. Zabawa towarzyska 300
Piosenki i utwory kabaretowe 160
Największa wszechświatowa ogólna przepowiednia losu z dwunastu znaków niebieskich 220
Smiles. Sławni robotnicy 500
Smiles. Siła robotników i co to jest kapitał 150
Czarny Piotruś. Zajmująca gra towarz. 200
Najnowsza ku hnia warszawska, zawierająca przeszło 1200 różnych potraw, oprawna 1500
Książki wysyłamy tylko za poprzedniem nadesłaniem należności przekazem pocztowym. ZA ZAŁICZKA KSIĄŻEK NIE WYSYŁAMY. Na polecenie przesyłki dołączyć na porto 0 8Mp. 14713

Najnowszy wynalazek! Używa się bez ognia!
„SIGILLUM”
Lak w tubach do piczętowania listów, paczek, buletek i t. d. bez świecy i zapalek. Pieczęć „Sigillum” jest trwalsza i odporniejsza od pieczęci z laku zwykłego. Czepia się dobrze papieru, tektury, drzewa, szkła. „Sigillum” nie łamie się i nie kruszy, nie rozpłaszcza się w wodzie. „Sigillum” jest tańsze i wydatniejsze od laku zwykłego. Jedna tuba starczy za trzy laski laku. — Wyjączne zast. na całą Małopolskę
Zygmunt Musakowski, Lwów, Kołłątajski 3. 17408.

Pamiętajcie!!
iż przed wyjazdem na letnisko należy się zaopatrzyć w perfumy „MARYLA”, „BOBOLA”, „TIBI” i wodę kwiętową i kolońską „PRZEMYSŁAWKA”
ŻAKA
zwracać uwagę na firmę **ŻAK.** 17432

SLUSARZA lub BLACHARZA
który umie blachę szpanować **poszukuje FABRYKA MEBLI ŻELAZNYCH Jan Wozaczyński pl. Bernardyński 15. Chłopcy do nauki zostaną przyjęci za opłatą. 17464**

Ryż, Kawę
workami poleca Polskie Tow. Handlowe Lwów, ul. Kołłątaja 8. Telefon Nr. 333 17443

Sacharyna!
P. T. Drobni sprzedawcy sacharyny przydzielani do mej hurtowni, którzy reflektują na przydział za miesiąc lipiec, zechcą najpóźniej do 3. lipca b. r. złożyć u mnie należytość, stosownie do zapotrzebowania licząc po 18.200 Mp. za karton o 100 pudełeczkach.
LUDWIK HOSZÓWSKI 17375 LWÓW, AKADEMICKA 3.

BENZYNIA SAMOCHODOWA
bezcokowo w cenie 425 Mkp. za 1 kg. do nabycia w firmie **PIOTR NIKOLASCH i Ska, Pas. Nikolascha. 17373**

Maszyny do szycia
najnowszych systemów, części składowe tychże, przybory do krawieczyny i do robót ręcznych, poleca **Aleksander MALINOW**
Skład maszyn do szycia **Lwów, Wałowa 11 A**
Przyjmuje również maszyny do naprawy. 17369

SOK MALINOWY, prawdziwe i MALAGE sprzedaje Hurtownia win i wódek Franciszka **MOSZKOWICZA, ulica Kołłątaja 2. 17239**

AUTO-MOTOR
S. A. 17372
Lwów, ul. Kopernika 54. Tel. 194.
WARSTASY SAMOCHODOWE
GARAŻE :: MAT. PĘDNE ::
GUMY SAMOCHODOWE
i wszelkie inne przybory.

Maszynki naftowe
POLECA **ANTONI NAJSKI LWÓW Sobieskiego 3. 17431**



Uhoczny dochód
dla każdego pracowitego obywatela.

Listy i zapytania pod adresem „Sanator“ 28 Bydgoszcz.

100.000 MK.

i więcej miesięcznie stałego, uczciwego zarobku — może mieć każdy nauczyciel wiejski, pisarz gminny, organista, wogóle każdy pracowity człowiek na wsi przy pozasłużbowej pracy **zarobić!**


14629

SKŁADOM WĘGLA

hurtownikom i odbiorcom większym polecamy wagonowo po cenach umiarkowanych

Górnośląski i Dąbrowiecki węgiel

pierwszorzędnej jakości. Dla fabryk, cegielń itp. grysik i miał po cenach znizonych. **Tadeusz Wassung i Ska**, Lwów, ul. Wałowa 3, II. p. Telefon 833. 17345



Jedyny i najszlachetniejszy
— krem do twarzy i rak —
usuwa plagi, plamy, przyszczo itp. — wydelikatnia cerę

NEUGE „FLEURS
BLUMENSCHNEE
Wszędzie do nabycia.

Generalne Przedstawicielstwo i Skład wysyłkowy na Polskę **Wilhelm Seifert, Lwów.** 17462

TACZKI

masywne, w większej ilości Józefa Starka poleca fabryka tacek i styli we Lwowie, ul. Tkacka 1. 16. 17111

PRZEDSTAWICIELSTWA

tutejszych fabryk, względnie poważnych firm na teren b. Kongresówki przyjmie przedsiębiorstwo handlowe, mające oddziały w Warszawie i Lwowie. Zgłosz. pod „K. O.“ do Admin. W. N. 17337

Drut nikelinowy

o wszelkich wymiarach i w każdej ilości dostarcza firma „LUKREC“ Warszawa, Sienkiewicza Nr. 1. — Tel. 64-35 i 281-20. Oddział: Królewska 41, — Telefon 81-06. Adres telegr. „LUKWER“ WARSZAWA. 14721

NAJTAŃSZA PRACOWNIA
aparatów i pomp mosiężnych do płwa **CH. I. KREUZER**, Lwów, Rzeźnicka 15. 16357

Znaczkę pocztową sprzedaje, kupuje i zamieniam, wysyłam też wybory na prowincję za poprzedniem nadesł. receptu. **KRAUS, MERKUR**, Lwów, Kopernika 24. 14693

Polskie Towarz. Handlowe

Oddział Lwów, ul. Kollataja 8.

Poleca tylko hurtownie: **WĘGIEL górnośląski z kopalń polsko-skarbowych.**

Węgiel Krajowy z Kopalni Bory szyb Sobieski.

Wózki wyjazdowe jesionowe z fabryki szydlowieckiej.

Tłuszcze do fabrykacji mydła. Maszyny rolnicze z fabryki Lemiesz! 17446

Stal i narzędzia rękodzielnicze, Kosy sierpy w wielkim wyborze. Ryż, Kawę, Klej stolarski.

SZWACZKI

pierwszorzędne siły, do szycia bielizny męskiej, posiadające własne maszyny do szycia, **POSZUKIWANE.** — Zgłoszenia: Fabryka „Leopol“, Lwów, ul. Łyczakowska 7. 17454

KATALOG

nadzwyczaj ciekawych i pożytecznych

książek

wysyła na żądanie

DARMO.

Księgarnia

M. Wahla

w Przemyslu

Na wysyłkę dołączyć znaczek pocztowy. 14670

Czas

odnowić

przedpłatę!

KONKURS.

Szefostwo Intendantury O. K. VI. we Lwowie ogłasza niżejsem konkurs ofertowy na arendę, wzgl. dostawę siana, słomy na sieczkę i słomy na podściółkę, w czasie od 1. września br. do dnia 31 sierpnia 1923 dla wszystkich garnizonów podległych Dowództwu Okr. Korp. Nr. VI. we Lwowie — a to:

Garnizon Lwów,

- „ Gródek Jagielloński,
- „ Kamionka Strumiłowa,
- „ Zólkiew,
- „ Brody,
- „ Tarnopol,
- „ Złoczów,
- „ Brzeżany,
- „ Trembowla,
- „ Czortków,
- „ Za eszczyki, 14729
- „ Borszczów,
- „ Kopyczyńce,
- „ Kamionki,
- „ Stanisławów,
- „ Kołomyja,
- „ Sniażyn.
- „ Nadwórna.

Reflektanci, ubiegający się o powyższe dostawy winni wnieść oferty należycie ostemplowane i opieczetowane w terminie do dnia 15 lipca br. do Okr. Zakł. Gosp. VI we Lwowie, ul. Janowska 5.

Do oferty dołączyć dowód złożonego wadium w Kom. Gosp. O. Z. G. VI. w wysokości 2 proc. wartości towaru mającego być dostarczonemu w danym garnizonie, za czas trwania umowy względnie arrendacji obliczone na podstawie ceny oferowanej. Osoby ubiegające się o dostawę muszą wykazać się uprawnieniem ze strony władz skarbowych do prowadzenia tego rodzaju interesów.

Wolni od tego są tylko producenci, jednakże od ilości towaru wyprodukowanego we własnym gospodarstwie.

Producenci mają pierwszeństwo przed innymi.

Bliższych informacji co do warunków i ilości udziela OKZ przy O.Z.G. VI. codziennie w godz. od 11—13.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 15. lipca br. o godz. 10-tej.

Wadium nieprzyjętych ofert zostanie do dnia 31. lipca br. zwrócone, zaś wadium przyjętych ofert podwyższone, jako kaucja do 5 proc. wpłacalne w terminie do dnia 1. września br. Wadium można składać w gotówce lub papierach wartościowych.

Szefostwo Intendantury O. K. VI. Lwów. L. 1492/4.

OFERTA!

Jest zaraz do wydzierżawienia **PARKAN**

u biegu ulic Leona Sapiehy i Andrzej. hr. Potockiego i własne firmowe reklamy, lub dla biur plakatowych na afiszowania. Wiadomość na tymże placu. 17419

„Płótno“ **„Tkalinia, Lwów, Zimorowicza 20** mienia len i konopia za płótna, cajk i sukna, dostarcza różnych wyrobów powroźniczych z własnych warstatów. 2574

BIELIZNA
wszkiego rodzaju

LWOWSKA SZWAJNIA BIELIZNY
RAD I ROSENWURZEL, LWÓW, UL. KOPERNIKA L. 24
dostarcza bieliznę damską i męską, gotową i na miarę z własnych i dostarczonych materiałów. Posiadamy na składzie szfony, zęfiry i płócna w najlepszym gatunku i polecamy na metry po bajecznie niskich cenach. 14709

KOMPLETNE
WYPRAWY ŚLUBNE.

Do eleganckich Pań!

Na sezon letni poleca
Pracownia CYLI BARLAACH
Lwów, ulica św. Anny 9, I. p.
suknie damskie i kostiumy angielskie.
wedle najnow. metody. Staranne wykonanie. Dla prowincji uskutecznia się w 48 godz. 14715



Rowery „PUCHA”, piasek, węże, gumy czerwone i szare pompy, dzwonki, syreny, latarki karbidowe itd. — Trycykle dziecięce i gumę do wózków dziecięcych poleca po cenach znizowanych Jakób Rosenman, Lwów, Akademicka 25 14548

25% taniej niż wszędzie! Tylko od 1. do 15. lipca. 25% taniej niż wszędzie!

Odezwa do P. T. Urzędniczek i Robotnic!

Niniejszem podajemy do wiadomości P. T. Urzędniczek i Robotnic, że nowo utworzony magazyn konfekcji damskiej i dziecięcej przy ul. Szpitalnej 6. urządza od 1. do 15. lipca

Sprzedaz wyłącznie dla Urzędniczek i Robotnic

za okazaniem legitymacji urzędniczej. — Oglądajcie nasze wystawy i przekonajcie się o dobrym gatunku i niskich cenach naszych towarów.

Dla orientacji i przekonania P. T. cennik poniżej.

Suknie jedwabne fulardynowe	Mk. 6.900	Bluzki pikowe	Mk. 1.950
„ jedwabne trykot. haftowane	13.800	„ praktyczne	1.950
„ jedw. trykot. z dług. rękaw. greck.	17.500	Spodniczki wełniane	2.950
„ z francuskiej markizety	5.900	„ „ wełniane (szkockie zagran.)	3.500
„ markizetowe	7.500	Suknie na wyjazd	2.700
„ wełniane	4.500	Szafroki	3.100
Bluzki markizetowe rewersa	4.600	„ markizetowe w kwiaty	5.900
„ markizet. rewersa (ręczne mereżki)	5.300	„ jedwabne satynowe	5.600
„ markizetowe długie	2.600	„ jedwabne fulardynowe	7.900
„ markizetowe sportowe	4.200	Koszule praktyczne	2.200
„ markizetowe bułgarskie	1.700	Kombinacje	2.200
Jampery markizetowe	4.100	Leniuszki	850
Bluzki opalowe sportowe	4.200	Szale jedwabne	2.800
„ jedwabne fulardynowe	3.500		

oraz konfekcję dziecięcą i zagraniczną w wielkim wyborze poleca

H. L. GRÜNSTEIN — ulica Szpitalna 6.
(naprzeciw Domu towarowego i biura Kolejowego „Orbis“). 17455

PONCZOCHY czysto-jedwabne najtaniej

tylko u **LERNERA, Piekarska 3.**

Uwaga na Nr. domu!

od 3000. Matowe jedwab. 2300, 1600 i 1450 Mk., „Flor“ 500 Mk., Najlepsze patentowe 450 Mk., Reformy 750 Mk., Skarpetki 250 Mk. Rękawiczki jedwabne 1000, półjedwabne 850 Mk., Imiacya irchy męskie 1000 Mk., Garnitury haftowane białe od 3000 Mk. 17465

Baczność! Kto chce swoje stare rzeczy sprzedać? — Płacę najwyższe ceny za ubrania stare, bieliznę, pościel, uniformy, obuwie, dywany perskie, kłjimy, chodniki, portyery, meble używane, fortepiany, maszyny do szycia, kasy. — Przychodzę do domu, wezwany kartką korespondencyjną. Prowincję załatwiam. **R. POCH, Lwów, ul. Grmiałńska 19.** 17468

Nie dajcie się wprowadzić w błąd!

Konkurencja podaje niskie ceny tylko w ogłoszeniach naprawdę jednak tanio sprzedaje bluzki, suknie, halki, szafroki, zakiety, zawijanki wełniane i jedwabne jakoteż bieliznę damską tylko firma

Münzer i Frisch Lwów, ul. Kilińskiego 1.
(naprzeciw kawiarni Wiedeńskiej). 17453

Tydzień taniości!!!

Specjalnie dla urzędniczek, posiadających legitymacje urzęd. Znaczny opust z cen wystaw. 17460 **POLECAMY:**

Suknie tryk. jedwabne haftow. od M.	13.900
„ wełniane	4.300
„ markizetowe	7.300
„ markizetowe francus.	5.900
„ opalowe na wyjazd	2.600
„ woal nowe spacerowe	6.900
Bluzki markiz. z rewersami	4.400
„ opalowe sportowe	3.950
„ w paski	3.950
„ pikowe	1.950
„ zefirowe	1.900
„ bułgarskie haftowane	1.700
„ markizetowe sport.	3.900
Jampery markizetowe	2.900
„ jedwabne	6.400
Kombinacje	2.300
Koszule praktyczne	2.200
„ luksusowe	4.200
Zakietta jedwabne długie	16.300
„ wełniane	5.000
Szafroki im. jedwabne	8.500
„ jedwabne fulardyn.	8.000
„ „ satynowe	5.600
„ „ markizet. wkwiaty	5.900

Zagraniczna konfekcja dziecięca w wielk. wyborze.

Magazyn **H. L. Grünsteina**
naprzeciw domu towarowego —
i biura kolej. „Orbis“ Szpitalna 6.

Chłopca

do obsługi biurowej poszukuje większa instytucja bankowa. Zgłoszenia pod „234“ do biura ogłoszeń Sobolowskiego, Lwów, Jagiellońska 7. 17159

Okazyjna sprzedaż

Sprzedamy trzy wozy
w zupełnie dobrym stanie: 1 wóz ciężarowy (streifer), 1 wóz ciężarowy (pl-teau) oraz otwarty powóz. Do oglądnięcia u fi my Emanuel Pollak i Syn, — w Zniesieniu, koło Lwowa. 17148

RAKIETY, piłki tenisowe, piłki nożne, dyski, oszczepy i przyrządy gimnastyczne poleca najtaniej **JAKÓB ROSENMAN, Lwów, Akademicka 20.** 14547

„ESHAPÉ“ LWÓW
Akademicka 15.
Telefon 469.

GUMY SAMOCHODOWE

16568

FABRYKA MYDŁA
R. REDERA we Lwowie

zawiadamia P. T. Kupeów, że z dnem 1. lipca b. r. przenosi swoją fabrykę na ul. Panieńską 7.

17023

12.000.000 marek!!

można łatwo wygrać przez kupno losów 5. Polskiej Państwowej Loteryi Klasowej w kantorze wymiany

BERNFELD I STOCK,
Lwów, SYKSTUSKA 1.

Spieszcie poki zapas starczy. — Ciągnięcie już 11. i 12. lipca 1922.

17021

Idealne środki kosmetyczne

Krem, mydło i puder orientalny wyrobu apteki centralnej we Lwowie, ul. Piekarska 1. 45 są niezawodne przeciw piegom, liszajom i wszelkim wyrzutom skórny.

16643

Zdolna stenotypistka

ze stenografią polską i niemiecką, za dobrą wynagrodzeniem — natychmiast poszukiwana. Zgłoszenia: Rentschner, Legionów 37.

17286

Już nadszedł większy transport

wkładek do bucików asbestowych, korkowych, słomianych i jedwabnych, oraz „Blattfussow“ wkłady, prawidła do lakierów, tasiemki w różnych kolorach i długościach, gumki, pasty, jakoteż wszelkie przybory do obuwia — poleca po najniższych cenach

M. LANDAU

skład przyborów szewskich hurtowy i detal. Lwów, ul. Łyczakowska 22.

17025

Zarząd dóbr Czernica st. kolejowa i poczta Piaseczna przyjmie na ordynarję

dwóch rutynowanych gajowych oraz stróża nocnego.

17423

Przyjmę zaraz dobrze płatnego kucharza względnie kucharkę

Bliższej informacji udzieli dozorca realności przy ul. Ossolińskich 1. 11.

17242

ROZMAITE.

SPOSOBNOŚĆ DLA PAŃ! Przez czas wakacyj wykonuje taniej jak zwykle suknie, kostiumy, płaszcze. Krawiec, damski Józef FLICK, Blacharska 20 II p.

17412

POSZUKUJE pożyczki (lub spółki) na 1 miesiąc. Zgłoszenia do Administracji pod: „Dobry procent“.

17352

AKUSZERKA przyjmuje i udziela porad pod dyskrecją, ul. Józefa 3.

16981

POŻYCZE 300 000 Mkp. — może przystąpić do spółki w miejscym klimatycznym, inteligentna samotna kobieta. Zgłoszenia do Wieku: „Samotna“

17420.

WYJEZDZAJĄCYCH DO KIJOWA proszę o podanie adresu, celem załatwienia poleceń za sowiłem wynagrodzeniem. Dekerta boczna 10, I piętro — SZKODO.

17138

DR. REGINA REICHINSEN MADŁOWA ord. w chorobach skórnych i wener dla kobiet od 8—9 i od 2—4 plac Hańki 7 (nad kawiarnią Centr.)

15386

TANIO, DOBRZE PRZERABIA MEBLE — MATERACE — majster z Kijowa Kwieciński, ul. Piekarska 55.

16861

AKUSZERKA poleca się Paniom pod dyskrecją. Lwowskich dzieł 1. 7 (Polna), I. p.

15595

POŻYCZEK UDZIELAMI (w walce mark.) do wysokości 2.000.000 marek. Właściciele rolni i leśni mają pierwszeństwo. Zgłoszenia pisemnie: B. z Kostrzewskich, Poitehdulka — Lwów.

17252.

KOPJOWANIE PLANÓW przyjmuje. Zgłoszenia do Admin. Wieku pod: Z. B. 40.

17328.

PROSZĘ PANA ZŁODZIEJA (na występach w Brzuchowicach przy poćgu) o zwrot tylko legitymacji kolejowej, ponieważ wyrobienie nowej połączone jest z trudnościami. Cześć WŁ. BOCHENSKI, Dyr. Kolei Państw.

17300.

POSZUKUJE krótkoterminowej pożyczki 3 miliony. Dam pełną gwarancję i umówionyp procent. Zgłoszenia pod: „Dochód“ do Adm. Wieku.

17438.

POSZUKUJE POŻYCZKI (lub spółki) 500 000 mkp. na jeden miesiąc. Zgłoszenia do administracji pod „Dobry procent“

17352.

ARTUR SMUTNY, stroiciel fortepianów, Cmiełowskiego 5, przyjmuje strojenia i reperacje.

17450.

POSZUKUJE współnika do dzierżawy majątku ziemskiego, potrzebny wkład 8.000.000 Mp. Zgłoszenia do Administr. Wieku Nowego pod „Dzierżawa 8.000.000“.

17442.

WYDZIERŻAWIĘ mleczarnie lub cukrownię najchętniej na prowincji. Zgł. do Wieku pod „Lipiec 100“.

17440.

PRZYJMUJE przepisywania na maszynie od panów adwokatów i wszelkie inne po najniższych cenach. Konrad Stefan, ul. Dominikańska 9, II. p.

17467.

POSAD POSZUKUJĄ.

GEOMETRA poszukuje pracy. Zgłoszenia pod AUTORYZACYA do Biura ogłoszeń Bricka ul. Kościuszki 2.

17389

KOBIETA inteligentna z jednym dzieckiem poszukuje posady gospodyni we Lwowie albo też na prowincji u starszego wdowca lub kawalera. Zgłoszenia listowne do Administracji Wieku Nowego pod A. N.

2017

JAKIEGOKOLWIEK ZAJĘCIA (jako dozorca; służący) z mieszkaniem poszukuje inwalida wojskowy z G. Śląska; Zgłoszenia pod PRACA 26 do Adm. Wieku.

3090

URZĘDNIK lat 25 z 7 letnią ręką zagraniczą poszukuje posady. — Zgłoszenia pod URZĘDNIK do Administracji Wieku Nowego

3089

Inteligentna wdowa, lat 33, z dziewczynką 12-letnią, poszukuje posady do gospodarstwa domowego lub restauracyjnego — może być na wyjazd. Wiadomość u Mielników, ul. Wronowskich 4.

17423

MŁODA, sympatyczna panna znająca krawieczyznę perfek. modniarstwo, język niemiecki, przyjmie stosowne zajęcie na wsi na czas wakacji. Może być zarząd domu. Zgłoszenia pod „Wieś“ Adm. Wieku

17422.

40.000 Mkp. dam za otrzymanie posady buchaltery. Zgłosz. Wiek: „SPRAWIEDLIWY“.

17394.

BARDOZO ZDOLNY ogrodnik-rolnik obejmie posadę w wiejszym mieście w mniejszym majątku jako zarządca i ogrodnik lub też w większym ogrodnictwie jako ogrodnik handlowy. Wiadomość łaskawie w biurze Sokolowskiego pod „Uczciwy“.

17444.

DR. PRAW, pierwszorzędnym pianista, poszukuje posady na prowincji. Plac Strzelecki 1.

17452.

KIEROWNIK buchalterji, korespondent polsko-niemiecki na niewypowiadzanej posadzie w poważnej instytucji zmieniłby takowa. Łaskawe zgłoszenia pod „Zaufana sła“ do biura dzienników Scherera, pasaż Hausmana.

17457.

KUCHARKA dochodząca, bardzo dobrze polecona, zajmie się domem do południa. Listownie do Wieku: „Dobre polecony“.

17402.

POMOCNIK handlowy, równocześnie magazynier i agent bezwzględnie uczciwy szuka posady. Zgłoszenia Administracji pod „solidny pracownik“.

17470.

INTELEGENNA paniienka pojedzie ze zamożną panią jako towarzyszką podróży na miesiąc lipiec. Zgłoszenia W. N. pod „Urzędniczka“.

17465.

WOLNE POSADY.

SŁUŻACEJ, umiejącej dobrze gotować i dobrymi poleceniami poszukuje się. Zgłoszenia między 4—6 u adwokata Łachsa, ul. Bralerowska 6 II piętro.

17393.

Fachowca energicznego do prowadzenia wapiennika o piecu kręgowym, oraz KONTROLORA

wapiennika poszukuje się. Długoletnia praktyka i pierwszorzędną referencye wymagane. Zgłoszenia pisemne z odpisami świadectw należy odsyłać do Biura ogłoszeń Krzysztofowicza, Lwów, Sokoła 4, drugie piętro pod szyfrą „Wapiennik“.

17377

MAGAZYN galanterijny J. Katz Rynek 40 poszukuje praktykanta z lepszego domu

17201

POSZUKUJE SIĘ kierownika fartaku; posiadającego długoletnią praktyka i obznajomionego dokładnie z manipulacją fartaczną sosny i dębu; oraz egzaminowanego leśniczego; biegłego w zakładaniu młodych kultur leśnych. — Zgłoszenia pisemna: Firma L. SEELIG i SYN; — Lwów ulica Sykstuska 56a.

17175

DOZORCA domu bezdzietny do usług domowych u gospodyni z bardzo dobrymi poleceniami zaraz poszukiwany — Bürger, Kopernika 5; II. piętro.

17174

RUTYNOWANY kancypent z praktyka prowadzoną poszukiwany natychmiast. Zgłoszenia pisemne pod adresem Adwokat Kłafien Mosty Wielkie.

14715

DOZORCA DOMU, żonaty, bezdzietny, żona do posług domowych — u gospodyni z bardzo dobrymi świadectwami. Zgłoszenia: Stanisław ABL, Magazynu papieru, Legionów 1. 11.

17229.

KUCHARKE znająca gospodarstwo wiejskie, przyjmę zaraz. ŁUSZCZYŃSKI, ul. Strzemię 3.

17215.

POSZUKUJE SIĘ zdolnej gospodarniej kucharki na dobrych warunkach. — Zgłoszenia: Witiłjn ulica Suptińskiego 5; I. piętro na lewo; między godziną 3—6.

17185

POSZUKUJE SIĘ osoby do łatania i szyćcia bielizny. Wiado- mość: Suptińskiego 5; I. piętro na lewo.

17186

Większe przedsiębiorstwo spedycyjne poszukuje zdolnej buchalterki, oraz kasyera lub kasyerki. Oferty należy nadsyłać do biura Scherera pasaż Hausmana pod szyfrą: „Sumiennosc“.

17335

UCZNIA do praktyki i chłopca do obsługi gości zaraz poszukuje. Cukiernia Jan Wahnout, 3-go Maja 2.

17355

POSZUKUJE zaraz inteligentną pannę z dobrego domu do kasy i ekspedycyji. Zgłoszenia osobiste. — Jan Wahnout, Cukiernia, ul. 3-go Maja 2.

17356

CHEŁPCÓW DO NAUKI kowalstwa i stelmarstwa przywieźcie fabryka powozów M. BYCZYŻYNA, LWÓW, ulica Pełczyńska 9.

17317

AGENCYA Kosłuka, Kopernika 19, poszukuje rachmistrza, buchaltera, gatrowego, nauczyciel muzykalnych, zarządczyni, panien służących, pokojowych, kucharek; dźwięczą do służby sezonowej; mechaników; monterów; kucharzy oraz lokaj i furmanów.

17220.

KIEROWNIKA UKWALIFIKOWANEGO poszukuje szkoła średnia w Horodence na najbliższy rok szkolny. Warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia: Towarzystwo Szkoły Średniej w Horodence.

17054.

ROBOTNIKA poszukuje zaraz fabryka octu HELLWIGA — Lwów, Złesienie.

17341

SŁUŻĄCA do wszystkiego poszukwana u adwokata Alojzego KRAUSA, plac Maryacki 7 — nad kinem UCIECHA.

17291

CHEŁPCA do praktyki przyjmie pracownia tapicerska Leona Matwijowskiego; Chorażczyzna 29. — Pierwszeństwo mają z prowincyji.

17325

POMOCNIKA FRYZYERSKIEGO poszukuje, lub starszego praktykanta. Cafe utrzymuje. Dochody boczne. Umowa ustna; Ehrenzweig, Sądowa Wisznja.

17307

CHEŁPCA do praktyki przyjmie pracownia blacharska Kazimierza Wogórk, Chorażczyzny 11a.

17395

ZARZĄD miasta Borysławia poszukuje specjalisty do naprawy aparatu TALSARDA do wywożenia nieczystości; Zgłoszenia pisemne do Urzędu miej. w Borysławiu

14714

POSZUKUJE maszynistę lub maszynistkę do szyćcia spodni. Wiadomość w zakładzie krawieckim: Kochanowskiego 14.

17411.

POSZUKUJE młynarza do fabryki musztardy. Ul. Waska 21. Zgłoszenia przyjmuje się cały dzień.

17409

PRACOWNIA SZEWSKA poszukuje dwóch robotników szewskich na nową i naprawkę. Wiadomość: Mickiewicza 1. 5A I piętro.

17407.

PANNY do kucharstwa, pierwszorzędną sily, znajdują natychmiast zajęcie. Kuźniński, Kopernika 5.

17397

FIRMA „EDISON“ 3-go Maja 11 poszukuje pannę z biurową praktyką.

17304.

ZDOLNE MODYSTKI potrzebne zaraz. TOPOLNICKA, ulica Kopernika 1 I piętro.

17309

SŁUŻĄCA umiejąca gotować potrzebna. Adwokat, Mickiewicza 22, Dr. BUND.

17314.

POSZUKUJE CZELADNIKÓW SZEWSKICH na prosta robotę. Świętokrzyska 50. Wańtuch. 17392

KUCHARKA i pielęgniarka do dziecka, osoba starsza zaraz poarzbna. Pańska 11 Bazar Lwowski. 17437

POSZUKIWANY doświadczony pszczelarz (ule amerykańskie) równocześnie jako pomocnik ogrodowy albo rzemieślnik na posadę kawalerską. Oferty z świadectwami i podaniem warunków: Przemysł, Smolki 15 kancelaryja. 17434

ZDOLNA SPRZEDAWCZYNIĘ przyjmie zaraz magazyn papieru i galanterji — Batorego 6. 17433

DZIEWCZYNA mała do posług potrzebna. Gołaba 4 parter na lewo. Zgłaszać 4-5. 17429

MŁODA PANNA do obsługi gości w cukierni w Złoczowie potrzebna zaraz. Zgłoszenia pisemne: Cukiernia Złoczów, Tarnopolska 7. 17428

SŁUŻĄCY do biura poszukiwany zaraz. Gwarancja lub poręczenie wymagane. Zgłaszać się: Dzwernickiego 34, II p. od godz. 8-15. 17379

DZIEWCZETA znajdują pracę w fabryce mydła, Panieńska 27. 17451

MŁOTA, pracownia osoba znajdzie zajęcie za miesięczną płacą. Smutny, Chmielowskiego 8. 17449

POSZUKIWANY kucharz tylko z dobremi poleceniami do Lwowa w lecie na wieś. Zgłoszenia i bezwrotne odpisy świadectw należy przysyłać p. a. Koropiec koło Niżniowa, Stefanowa Badeniowa. 17445

POSZUKUJE natychmiast doskonale kucharzki - służącej sympatycznej, zrecznej, usilnej — na wieś. Zgłoszenia dokładne do Admin. pod „Ziemianin 40”. 17460

MAŁZENSTWA

Inteligentny sympatyczny mężczyzna, żyd, 36 lat, (rozwiązany) były urzędnik państwowy, obecnie kupiec, poszukuje w celu matrymonjalnym wdówkę lub pannę od lat 25 do 40 — która posiada skromnie urządzone mieszkanie i 2000.000 Mkp. posagu. Poważne zgłoszenia pod „Ostatnia Pięść” do Redakcji Wieku Nowego. 17418

Inteligentna sympatyczna panna lat 30 zawrze znajomość w celu matrymonjalnym. Zgłoszenia do Wieku Nowego pod: „Szarotka” 17399

KAWALER w średnim wieku. Polak, pragnie poznać w celu matrymonjalnym starszą pannę lub wdówkę Polkę od lat 24-27, przeważnie krakowską. Fotografia pożądana, za której zwrot gwarantuje. Listownie zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego pod: „Kawaler”. 17333

KAWALER młody, przystojny, pozna pannę inteligentną. — Cel matrymonjalny. Stanisław Zakrzewski, do Administracji Wieku Nowego. 14720

POZNAM egzaltowaną, niezależną niewiastę, celem matrim. Wiek, sfery obojętne. Listy nieanonimowo do Wieku pod „Urzędnik samotny”. 17441

MIESZKANIA I SKLEPY

ZAMIENIE mieszkanie we Lwowie, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, komfort nadzwyczajnie ciepłe, w centrum miasta na podobne mieszkanie w Warszawie zaraz lub do 1. października. Zgłoszenia pisemne do Administracji Wieku pod „Komfort”. 3092

ZAMIENIE mieszkanie 1 pokój z kuchnią w najpiękniejszej części Wiednia (Schwarzenbergplatz) za 2 pokoje z kuchnią we Lwowie. Wiadomość: Omach hr. Skarbka 2-gie piętro, drzwi 40. 17236

POSZUKUJE mieszkania 2 pokoi i kuchni; ewentualnie 1 pokój i kuchnia za czynszem wedle umowy. — Listownie do Admin. Wieku pod MIESZKANIE. 17295

MIESZKANIE wspólne dla Panów z całym utrzymaniem do wyjącej; Lyczaków 22; III. piętro; drzwi 19. 17187

Kobieta inteligentna, samotna, szuka pokoju z kuchnią — ewentualnie z przedpokojem, za dobrą umową. Zgłoszenia do Wieku pod „Dobre warunki”. 17421

POKÓJ, możliwie z kuchnią (ewent. meble), przez młode przystojne małżeństwo poszukiwane. Czynsz według umowy. Zgłoszenia pod: „Złoto” do Administracji. 17410

POKÓJ z wspólną kuchnią dam za jakakolwiek pomoc w kupieniu fortepianu. Adres w Administracji. Suszko Zenowicz, Kopcowa 14 II piętro. 17403

POSZUKUJE pokoju umiarkowanego z osobnym wejściem dla dobrze sytuowanego kupca. Czynsz i warunki wedle umowy. Zgłoszenia pod „KUPIEC” do Admin. 17293

2 POKOJE w BRZUCHOWICACH do wynajęcia po umiarkowanej cenie. Wiadomość: Żmiorowicza 17 II p. drzwi 10. 17342

POSZUKUJE POKOJU Z KUCHNIĄ dla zamożnej pani. — Czynsz i warunki wedle umowy. Zgłoszenia pod „E. P.” do Administracji. 17292

OSOBA STARSZA obywatelka w prowadzeniu domowego gospodarstwa i kuchni, odda swoje usługi w zamian za mieszkanie. Łaskawe zgłoszenia do Wieku Nowego pod: „Mieszkanie”. 17466

DOKTOR PRAW poszukuje kawalerskiego pokoju od 15-go sierpnia. Warunki według umowy. Zgłoszenia pisemne do Administracji pod: „Soljny” 17401

POSZUKUJE pokoju z kuchnią (ewentualnie wspólną). Zgłoszenia: Kopcowa 14. p. SUSZKO od 3-6 pp. 17404

POKÓJ w Winiakach na dwie osoby na lipiec, sierpień od stałej tano, ewentualnie wikt. Zgłoszenia we wtorek 4 lipca przed poł. ul. Batorego 34. IV p. 17447

NAUKA

LATWA METODA udziela lekcji języka francuskiego; niemieckiego oraz konwersacyi w tychże językach rutynowana profesorka ul. Długosza I. 37. II. p. 3601

UCZEN VIII kl. gimn. dobry instruktor poszukuje na czas wakacyjn lekcji na wsi. Zgłoszenia do Admin. Wieku pod LEKCYA. 3078

OCHRONKA przy ul. Sykstuskiej 23 poszukuje nauczycielki lub freibianki. Zgłoszenia przyjmuje dr. Salomea Perlmutter, ul. Leona Sapiehy 4 od godziny 3-5. 17221

SZENKLOWNA, Piekarska 44. Przygotowania do matury seminaryjalnej, kwalifikacyi i wydziałowego (I.) od 15-go lipca. Przeszło 700 aprobowanych. 16539

ABSOLWENT GIMN. (katolik) przyjmie korepetycję lub kilkogodzinną guwernerkę, albo przygotowanie do egzaminu; najchętniej z klas niższych. — Łaskawe zgłoszenia do Admin: Wieku pod ABSOLWENT X. 17184

SALO NUSSDORF powrócił i prowadzi nadal szkołę kaligrafii niemieckiej, stenografii, jakoteż języka niemieckiego, francuskiego i angielskiego przy ul. Snopkowskiej 39. 17139

Matematyk, Geometr wykładowca, zakres szkół średnich, łącznie kilka lekcji udzieli podczas wakacji. Zgłoszenia do Wieku pod: „Słuchacz inżynierji”. 17424

Przygotowanie do matury i kwalifikacyi. — Nauczycielka Bielowskiego 3. 17416

FRANCUSKIEGO, WŁOSKIEGO wdziefam niedrogo. „Sumjenny” — Administracja Wieku. 17318

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAZNIA się tymczasowo zaświadczenie zdemobilizowania Adama Wiktora Tadeusza Suchodolskiego, urodzonego w roku 1893. 17427

UNIEWAZNIA się kartę bezterminowego urlopowania szereg. Palucha Jana, urodz. w Nowosiepcach pow. Przeworsk, wystawioną przez 39 pp. Strz. Lwowskich w Jarosławiu. 14712

KUPNO I SPRZEDAŻ

ZAKUPIE większą ilość agrestu, poziomek, truskawek, malin, wiesien i m. roli. **ZALEWSKI**, Lwów, Akademicka 22. 17376

SZTUCZNE ZEBY: wszelką biżuterję po horcendalnych cenach kupuje tylko Wander; Gródecka 16. 16278

LOKOMOBILE stukonną i mniejszą, stan gwarantowany, różne obrabiarki stolarskie sprzedaje okazjnie inż. Landau, Lwów, Romnówicza 11 17003

WILLE, ogród i dwumorgowy grunt sprzedam. Wiadomość: Adwokat KOCH, Pasaż Hausmana 6. 17069

MASZYNA DUŻA LITOGRAFICZNA DO SZLIFOWANIA KAMIENI — OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA, CHORAŻCZYŻNA 10. 16174

SIKAWKE pożarna z weżami sprzedaje szusarnia — ulica Bema 12B. 16695

MOTOR oryginalny DIESEL 60 HP, okazjnie do sprzedania PILOT; Lwów ul. Batorego 4. 16848

OKAZYJNA SPRZEDAŻ! Suknie 3900 Mk, Spodnie 3500 Mk, Bluzki z krawatką 1950 Mk, Sweatery, Zawijaki, Bielizna; Suknie modele. Podcożochy o 20 procent taniej niż wszędzie tylko u ADAMA DISSLA, Batorego 6. 17230

SPRZEDAM TANJO byle zaraz udział wielkiej fabryki koło Lwowa. — Zgłoszenia do 15 lipca Admin. Wieku okazjcielowi Markówki 161812 17280

DO SPRZEDANIA parcela budowlana: dwufrentowa w śródmieściu. Wiadomość Dr. Antoni Zieliński — ulica Na Bielaka 1 18. 16704

MOTOR samochodowy; lokomobile benzynowa; cyrkularka Kitchnera sprzedam; Żółkiewska 123. 16236

W CENTRUM miasta jednopiętrowa kamienica do sprzedania; wiadomość, Wyspiańskiego 6; piętro. 17198

OLBRZYMI wybór małych od 1 do 100 milionów Mk, realności młynów — przedsiębiorstw we Lwowie i w całej Polsce posiada na sprzedaż Konces. Bimro EWOLUTA Ossoliński 11 — posiada reprezentacje we wszystkich większych miastach Polski. Obsługa klientów uczciwa i staranna. 11254

HERBATNIKI angielskie, pierwszorządnej jakości; (Cakes Biguitt superiors), próbna paczka 4 kije netto (około 1700 sztuk) wysłać ostatnie do każdej miejscowości pocztowo w cenie nadpłatą 4900 marek. Parowa fabryka ciast angielskich Stanisław Qargul, Jarosław. 14656

GABINEJ mekaj, z klubami, pianino, lampa naftowa z bronzem, świecznik kryształowy, jadalnia, biurko amerykańskie do sprzedania, Chorażczyzna 29. parter. 17306

UNDERWOOD, TRIUMPH, do sprzedania, Jaworski; Lindego 3. 17315

DOM MUROWANY o 3 ubikacjach z wolnym mieszkaniem stałna, komórki, do sprzedania. Piac pod koleją 10 za Ogrzewalnją Kolejową przy ul. Biłohorskiej. 17346

POSZUKIWANA DO KUPNA realność w okolicy ul. Piekarskiej, Pańskiej, Lyczakowskiej, z obszernym podwórzem i zajazdem. Wiadomość w kancelarji adwokata dra Lutwaka, Sykstuska 38. 17358

FABRYKA półczosznico-trykotarska, z lokadem lub bez, zaraz korzystnie do sprzedania. Wiadomość: Potochego 48 — parer prawy. 17303

OKAZYJNE ZARAZ DO SPRZEDANIA! 1) Kamienica 3-piętr. z komfortem; z wolnym mieszkaniem — 10 pokoi w śródmieściu. 2) KAMIENICA 2-piętrowa z wolnym mieszkaniem sklepami w dzielnicy Krakowskiej. 3) KAMIENICA 2-piętrowa z wolnym mieszkaniem w okolicy ul. Lwowskich Dzieci. 4) KAMIENICA 2-piętrowa, duża, w okolicy ul. Batorego. Wiadomość z grzecznością w Księgarni i Antykwarni: Lwów, Krzywa 9. 17296

WOLANCIK (bryczka) lekki, na jednego lub parę koni na gumach, oraz sprzęt angielski w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość u dozorczy: Kochanowskiego 25. 17294

SPRZEDAM SYPIALNIE, biurko, łóżka, obrazy: ul. Matejkiewicza 1. 4; parter prawy. 17288

DIESELMORY: stukonny i 50-konny (nowa), różne MŁYNSKIE maszyny sprzedaje natychmiast inż. Landau, ul. Romanowicza 11, Lwów. 17002

FORTEPIANY — PIANINA sprzedaje KAIM — ulica Kopernika 1. 16 16999

NACZYNIEM emalowane; maszynki do mięsa; Prjmszy; żelaza i inne przybory kuchenne poleca Rentschner Legionów 37 16687

SZORY NOWE na parę; solidnej roboty prywatnym do sprzedania. Wiadomość ul. E. Orzeszkowej 6; 17191

TANIO DO SPRZEDANIA auto osobowe, angielski Daimler, sześcioposobowe, 80 koni, odkryte Wiadomość: Kraków, Florjańska 9, sklep. 14699

SPRZEDAM lub wdzierzawie kąpalnie torfu; 3 km. szosa od miasta powiatowego i stacyi kolejnej; 50 km. koleją od Lwowa. — Zgłoszenia Dębicki ulica Listopada 87 między 2-4 popołudniu. 17253

FORTEPIAN koncertowy Ehrbraha długi i rakietą tenisową zupełnie nowa do sprzedania. — Wiadomość ulica Zdrovia 12 u dozorcowej. 17205

DO SPRZEDANIA: Realność o dwóch pomieszczeniach, która z osobna mająca dwa duże pokoje i kuchnię z przynależnościami. Balkon, łazienka, gaz, izza dla dozorczy i ogródek. Ewentualnie jedno pomieszczenie zaraz wolne. Wiadomość listowa: „Realność w śródmieściu” Red. Wieku Nowego. 17426

BUCKI DAMSKIE najlepsze 38-39 Mk. 6500, Bema 12 B. parter, ganek. 17425

WÓZEK DZIEWCZYNNY SPORTOWY do sprzedania. Wiadomość: Gródecka 27. 17415

REALNOŚĆ obejmująca dom parterowy, stajnię, wozownię i ogród, obok tramwaju we Lwowie do sprzedania. Infrumacye u pełnomocnika adw. KNOLLA, 3-go Maja 2. 17406

DO SPRZEDANIA maszyna szewska — może być krawiecka. Kopernika 32 u szewca. 17405

SPRZEDAM narzędzia ślusarskie, Wałowa 5. — Dozorca wskaże. 17297

DOM Z PARCELA, wolnym pomieszczeniem do sprzedania. Leśna 12. 17338

ROWER SPRZEDAM, Kochanowskiego 43. 17319

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA dwie szafki wystawowe. — Wiadomość: Czarnieckiego 2 w trafice. 17329

SPRZEDAM brzojskie antyczne korekij. — Wiadomość u dozorczy. Słowackiego 6. 17391

Z POWODU WYJAZDU sprzedam II-piętrową kamienicę z dużym ogrodem i wolnym mieszkaniem. Zgłoszenia usne u właściciela ul. Sadownicka 23 I p. na prawo między godz. 2-4 popoł. Pośrednictwo wykluczone. 17439

MASYNE do szycia nożna sprzedam za 35.000 marek. Pałsterski, Polczyńska 7. 17214

DOBRE włoskie skrzypce okazjnie sprzedam. Smutny, Chmielowskiego 5. 17448

WSZYSTKIE książki szkolne nabyć można u firmy Hibel, Starobkowska 5. 17455

DOBERMANY, czystej rasy do sprzedania, Słowackiego 16, I p. na prawo 3-5. 17461

OBRUS przeszły 5 mtr., płaszcz krymski sprzedam Na Bielaka 23 od 10-12, parter na prawo. 17471

NAJWIĘKSZY wybór małych ziemskich gospodarstw, do młow, wii. interesów handlowych iu; ma do sprzedania Dom handlowy, pośredniczy Tassaycki, Bydgoszcz, Dworcowa 13. Tel 780; Firma egz. od 1892 r. 14667

7% opustem sprzedaje

w Czerwcu 85

wszelkie towary białawe i pościelowe z okazji

I tniego jubileuszu założenia firmy
J. Drexler i Synowie
Lwów, pl. Kapitulny 2. Magazyn
Pościeli, Płócien, Białawafów i Bielizny
11342

NIEBYWAŁA OKAZJA DLA P.P. URZĘDNIKÓW CZEK!

FIRMA **H. L. GRÜNSTEIN, LWÓW, SZPITALNA 6** w sąsiedztwie Domu towarowego i Biura kolejowego „ORBIS”,
SPRZEDAJE W DNIACH OD 1-go do 15-go LIPCA b. r. PP. URZĘDNICZKOM (za okazaniem legitymacji urzęd.)

po cenach fabrycznych 17212

Suknie wełniane, jedwabne, trykotowe, markizetowe, ogrodowe na wyjazd, szlaf-roki, żakiety, jampery, kombinacje, bluzki, bieliznę etc. Wybór olbrzymi bez obowiązku kupna.



Prawdz. „TETRA” wyprawki dla niemowląt

przez WP. lekarzy polecane. w magazynie nowości „Sport” Lwów pl. Hallcki 3
Do nabycia wyłącznie — Wysyłka na prowincję za pobraniem odwrotnie. 14684

TUTKI
BIBULKI DO PAPIEROSÓW

Morwitan'
, El Gamel'
, Temida'
, Framos'
, Pobudka'
, Czuwaj'
, Temida'

TUTKI BIBULKI

14681

Uznane powszechnie za najlepsze. —
Wszędzie do nabycia. ZJEDN. FABRYKI
TUTEK I BIBULEK, Beldowski, Herli-
czka, Wołoszyński, Sp. z o.o. w Krakowie

Singera maszyny do szycia

dostarczamy także w częściowych spłatach przy kupnie gotówką udzielamy rabatu.

Mamy także na składzie używane maszyny w stanie jaknajlepszym po cenach umiarkowanych. Za dobroć używanych maszyn ręcz my jak za nowe. TERMOZY w najlepszym gatunku do nabycia. — Sprzedaż części składowych do maszyn, igieł, nici, oliwy pierwszorzędного gatunku. Reperacje skutecznie się jaknajskrupulatniej. 17350

SINGER SEWING MACHINE COMPANY
FABRYKA NOWY-YORK

Filie: Lwów, — ulica Leona Sapiehy 24 i
Stanisławów, ul. Trzeciego Maja 1.

NACZYNNIA emalowane i aluminiowe

OKUCIA BUDOWLANE engross i detalicznie,
BRAMY DO OGRODZEN — poleca firma Inż
St. Klimowicz, ul. Kopernika 11. 14592

CLEAN niezawodny płyn do czyszczenia i dezynfekcji podłóg, posadzek, schodów, mebli, całych mieszkań itp. itp.

Preparatu CLEAN używają teatry, kinoteatry, hotele, pensjonaty, kawiarnie, restauracje, sale barowe itp., koszary, kościoły, szkoły, mieszkania prywatne i zbiorowe, składy, biura, fabryki, zakłady przemysłowe, poczekalnie, wagony, tramwaje itp. itp. — Zastępcy poszukiwani.

Oferty wysyła: PION-Lwów, Lwowska 48, tel. 476.

1745

ŚWIECE

woskowe i półwoskowe, stearynowe i parafinowe po najniższych cenach hurtownie i detalicznie — oferuje Sp. Akc. **Ryngraf**, Lwów, plac Trybunalski 1. 1. 14670

Ważne dla dzieci! PUDER DLA DZIECI!

SANA

I ealny, osuszający środek, usuwa wyprzenia i czerwoności skóry, got drobne ranki i odleżenia. Główny skład: Apteka „SANITAS” Lwów-Zamarstynów, Lwowska 45. Do nabycia w aptekach i drogueryach. Zamówienia pocztą skutecznie się odwrotnie. 16669

OTOMANY 14.000 Mp., Kanapki do składania 14.000 Mp., wkłady do łóżek 10.000 Mp., łózka składane, materye meblowe, drelichy, portyery, kapy, firanki tiulowe, chodniki, dywany, karnisze mos. i ceraty po cenach fabr. poleca **E. Kornblüth**, Lwów, Brajerowska 4.

Dom Meblowy WIŚNIEWSKA & RAMBUR
Wałowa 11a — sprzedaje wszelkiego rodzaju meble nowe i używane. Przyjmuje także w komis. 14677